



# POLACY NA FRONTACH II WOJNY ŚWIATOWEJ

ORGANIZATORZY:



Urząd do Spraw Walki  
i Ciał Represyjnych



Fundacja  
Fotografii dla Przyszłości



Wystawa dofinansowana z dotacji Ministerstwa Obrony Narodowej



Stowarzyszenie  
„Auxilium”  
w Warszawie

Zdjęcia ze zbiorów  
gen. brzyg. Stefana Bakuła  
i archiwum Wojskowego Biura  
Badań Historycznych

# Polska między III Rzeszą a Związkiem Sowiekim w latach trzydziestych

Narastający od 1933 r. kryzys w stosunkach III Rzeszy ze Związkiem Sowiekim umożliwił Polsce w pierwszej połowie lat trzydziestych XX w. prowadzenie tzw. polityki równowagi – jednakowo dobrych stosunków z sąsiadem wschodnim i zachodnim. 25 lipca 1932 r. podpisano polsko-sowiecki układ o nieagresji, przedłużony 5 maja 1934 r. na dziesięć lat. 26 stycznia 1934 r. ogłoszono polsko-niemiecką deklarację o niestosowaniu przemocy w stosunkach wzajemnych.

Doszło do krótkotrwałej normalizacji stosunków z obydwojma sąsiadami oraz ożywienia kontaktów politycznych, gospodarczych i kulturalnych. W Warszawie uważano, że Rzeczpospolita może stabilizować Europę, oddzielając od siebie skłócone Niemcy i Związek Sowiecki. Nie brano pod uwagę możliwości sojuszu tych państw.



1932 r. Wymiana dokumentów ratyfikacyjnych polsko-sowieckiego paktu o nieagresji, dokument podpisuje Józef Beck



11 listopada 1938 r. Marszałek Edward Rytysz-Śmigły wita się z sowieckim attaché wojskowym podczas Święta Niepodległości



5 maja 1939 r., Warszawa, Józef Beck wygłasza przemówienie w Sejmie Rzeczypospolitej Polskiej



14 czerwca 1934 r., Warszawa, wizyta delegacji niemieckiej w Polsce. Na zdjęciu amb. Adolf von Moltke, Józef Piłsudski, Joseph Goebbels i Józef Beck



Kompania batalionu „Derdekal” Korpusu Ochrony Pogranicza



# U progu II wojny światowej



21 marca 1939 r., Niemcy zaanektowali litewski port w Kłajpedzie



Pierwsze oddziały niemieckie wkraczają do Sudetów entuzjastycznie witane przez miejscowych Niemców

Sytuacja polityczna i militarna w Europie zaczęła się gwałtownie zmieniać pod koniec lat trzydziestych XX w. Adolf Hitler jawnie dążył do zmiany porządku europejskiego. W marcu 1938 r. Niemcy dokonały anshlusu Austrii. 30 września 1938 r. w Monachium, przywódcy Wielkiej Brytanii, Francji i Włoch skłonili Czechosłowację do odstąpienia III Rzeszy części Sudetów zamieszkałej przez Niemców. Adolf Hitler ośmielony został biernością światowych mocarstw.

Niespełna miesiąc później, w październiku 1938 r. Niemcy przedstawiły Polsce propozycję włączenia Wolnego Miasta Gdańska do III Rzeszy, zbudowania eksterytorialnej autostrady i linii kolejowej przez polskie Pomorze, przedłużenie polsko-niemieckiego układu o nieagresji na dwadzieścia pięć lat, a także przystąpienie Polski do Paktu Antykominternowskiego – porozumienia Niemiec, Włoch i Japonii skierowanego przeciwko ZSRS.

Położenie strategiczne Polski stało się niezwykle ciężkie w 1939 r. W marcu niepodległość utraciła Czechosłowacja. Adolf Hitler ustanowił Protektorat Czech i Moraw, a Słowacja stała się państwem zależnym od III Rzeszy. Tydzień po wkroczeniu wojsk niemieckich do Pragi, 21 marca III Rzesza zaanektowała litewski port w Kłajpedzie. 21 marca 1939 roku Adolf Hitler jako skierował do władz II RP ponowne żądania dotyczące Gdańska oraz eksterytorialnej autostrady. Tego samego dnia w Berlinie minister Ribbentrop zaproponował ambasadorowi polskiemu podpisanie układu o wzajemnej pomocy na wypadek ataku sowieckiego. Po otrzymaniu tej informacji minister Beck kazał przekazać, że Polska nie wejdzie w żaden układ polityczny wymierzony przeciwko Rosji. Równocześnie rząd polski odrzucił żądania niemieckie. Wówczas Hitler podjął decyzję rozpoczęcia rozmów z ZSRS wymierzonych przeciwko Polsce.

23 marca 1939 roku Polska ogłosiła mobilizację alarmową - niejawną częśći jednostek. 25 marca 1939 roku Hitler nakazał naczelnemu dowództwu sił lądowych rozpocząć przygotowań do działań przeciwko Polsce. 3 kwietnia Hitler podpisał plan Weiss rozkaz rozpoczęcia przygotowań do wojny z Polską.

27 kwietnia 1939 roku III Rzesza wypowiedziała niemiecko-polską deklarację o niestosowaniu przemocy z 1934 r. oraz niemiecko-brytyjski traktat w sprawach morskich. Polityka równowagi – fundament bezpieczeństwa II Rzeczypospolitej w latach trzydziestych XX w. – legła w gruzach. W tej sytuacji odnowiono stare sojusze i zawarto nowe. Polska i Francja 19 maja 1939 r. podpisały protokół o wzajemnej pomocy w przypadku agresji Niemiec. Wielka Brytania 31 marca udzieliła gwarancje zamienione 25 sierpnia 1939 r. w sojusz wojskowy.



15 marca 1939 r. Niemcy zaanektowały Czechy i Morawy. Żołnierze niemieckie wkraczają do zamku na Hradczanach w Pradze

# Pakt Ribbentrop-Mołotow



23 sierpnia 1939 r., Moskwa, Krem. Joachim von Ribbentrop podpisuje Układ o nieagresji między III Rzeszą i Związkiem Sowieckim wraz z tajnym protokołem dodatkowym. Z tyłu Władzisław Mołotow i Józef Stalin



Sierpień 1940 r., Przemyski. Transport towarów z ZSRS do Niemiec przez most graniczny



Czerwiec 1940 r., Przemyski. Punkt wymiany towarowej między ZSRS a Niemcami. Przybycie sowieckiego pociągu z naftą na dworzec



Luty 1940 r., Przemyski. Sowieckie cysterny wiozące ropę do Niemiec



Wrzesień 1939 r. Spotkanie oficera Armii Czerwonej z niemieckimi towarzyszymi brymi

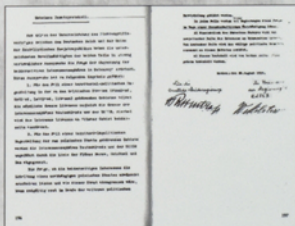


Wrzesień 1939 r. Niemiecki i sowiecki patrol na linii demarkacyjnej. Sowiecki czołg BT-7

Józef Stalin w obliczu przygotowań Niemiec do wojny dążył od 1939 r. do zawarcia porozumienia politycznego z Adolfem Hitlerem. Sowieci i Niemcy utrzymywali od kwietnia 1939 r. nieoficjalne kontakty polityczne, skrywane pod rokowaniami w sprawie zawarcia traktatu handlowego. Jednocześnie, aż do sierpnia 1939 r. ZSRS prowadził pertraktacje z Francją i Wielką Brytanią pozorując chęć zawarcia politycznego porozumienia antyniemieckiego.

23 sierpnia 1939 r. ministrowie spraw zagranicznych ZSRS Władzisław Mołotow i Niemiec Joachim von Ribbentrop podpisali układ o nieagresji. Porozumienie zawierało tajny protokół dodatkowy rozgraniczający strefy wpływów ZSRS i Niemiec w Europie Środkowej i Wschodniej. Linia rozgraniczenia w Polsce miała przebiegać wzdłuż Narwi, Wisły i Sanu. Niemiecko-sowieckie porozumienie oznaczało de facto IV rozbiór Polski. Dwutorowa polityka sowiecka zmyliła stronę polską, która nie zdawała sobie sprawy z konsekwencji sowiecko-niemieckiego paktu o nieagresji. Adolf Hitler otrzymał wolną rękę do ataku na Polskę.

Pakt Ribbentrop-Mołotow zmienił sytuację polityczną Europy. ZSRS stał się sprzymierzeńcem Niemiec. Współpraca obu państw – polityczna, wojskowa i gospodarcza – zakończyła się wraz z wybuchem wojny niemiecko-sowieckiej 22 czerwca 1941 roku.



Tajny protokół do paktu Ribbentrop-Mołotow







# Bitwa graniczna



Oddziały artylerii lekkiej Armii „Małopolska” w odwrocie na linię Sanu



Polegli oddziały Armii „Modlin” w czasie odwrotu w kierunku Modlina



Oddziały polskiej kawalerii Armii „Kraków” w odwrocie



Szwadron kawalerii Podlaskiej Brygady Kawalerii (Grupa Operacyjnej „Narew”) w marszu



Taczniki ciężkich karabinów maszynowych w drodze na stanowiska ogniowe



Rozbite tabory Armii „Łódź”



Polegli polscy żołnierze w rejonie Burakowa podczas walk o Modlin

Zgodnie z przyjętym planem obrony, w pierwszej fazie walk wysunięte polskie oddziały cofały się stopniowo ku centrum kraju, starając się opóźnić postępy nieprzyjaciela. Zakładano, iż wywalczony w ten sposób czas pozwoli Rzeczypospolitej na dokończenie mobilizacji i uzyskanie pomocy z Wielkiej Brytanii i Francji. Mimo wielu lokalnych sukcesów, m.in. pod Mokrą, gdzie Wołyńska Brygada Kawalerii zadała wysokie straty niemieckiej 4 Dywizji Pancerniej, bitwa graniczna zakończyła się porażką strony polskiej. W pierwszych trzech dniach Niemcy zdołali odrzucić pierwszorzutowe oddziały obronców, ale także w kilku punktach przełamać obronę Polaków i wyjść na ich tyły. Agresor, realizując doktrynę „wojny błyskawicznej” koncentrował siły, w tym broń pancerną, w wybranych punktach, uzyskując lokalnie miążdzącą przewagę. Potęgowała ją dominacja Luftwaffe, uzyskana od pierwszych godzin wojny, mimo heroicznych wysiłków polskich lotników.

Do 3 września Armia „Kraków” pod naporem niemieckiej 14 Armii, wycofała się ze Ślęska, a Armia „Łódź” odeszła za Wartę naciskana przez 8 Armie. W lukę powstałą w polskim ugrupowaniu ruszyły dywizje pancerne XVI Korpusu, kierujące się wprost na Warszawę. Niemiecka 3 Armia przełamała obronę Armii „Modlin”, a 4 Armia przepołowiła korytarz pomorski docierając nad Wisłę. Armia „Pomorze” z dużymi stratami wycofała się do Wielkopolski, gdzie dołączyła do Armii „Poznań”.



Kolumna żołnierzy polskich wzięta do niewoli w bitwie pod Kutnem



# Obrona wybrzeża



Ruiny koszar na Westerplatte



Pułkownik Stanisław Dąbek, dowódca Morskiej Brygady Obrony Narodowej i Lądowej Obrony Wybrzeża. 18 września 1939 r., nie mogąc poprosić się z Niemcami, odebrał sobie życie



Wiceadmirał Józef Unrug, oficer Polskiej Marynarki Wojennej, dowódca Floty, dowódca Obrony Wybrzeża we wrześniu 1939 r.



Żołnierze niemieccy w ataku na Westerplatte



Żołnierze niemieccy zajmują ruiny Westerplatte



1 września 1939 r.: Niemcy pod osłoną wozów pancernych szturmuje Poczta Polska w Gdańsku



Ataki na pocztę były ponawiane wielokrotnie, nawet przy wsparciu artylerii



Dopiero po podpaleniu gmachu poczty bohaterzy obrony złożyli broń

**Z**e względu na bardzo niekorzystne warunki strategiczne Polska zrezygnowała z obrony Pomorza. Jedynie 17 tysięcy polskich żołnierzy Lądowej Obrony Wybrzeża kierowanej przez płk. Stanisława Dąbka, wspieranej przez Marynarkę Wojenną, stawiało czoła przeciwnikowi. Wobec przyniatającej przewagi nieprzyjaciela i odcięcia od zaplecza oddziały te były skazane na porażkę, niemniej stawiały zacięty opór. Pierwsze uderzenie spadło na Wojskową Składowicę Tranzytową na Westerplatte ulokowaną na mocy uchwały Ligi Narodów na półwyspie u wejścia do portu gdańskiego. Do 7 września, jej załoga licząca zaledwie 210 żołnierzy odparła zaciekle ataki Niemców.

Walkę podjęło również 54 pracowników Poczty Polskiej w Wolnym Mieście Gdańsk. Walki o jej siedzibę trwały cały 1 września. Rozwścieczeni oporem Niemcy, dokonali na wziętych do niewoli obrońcach mordu sądowego, oskarżając ich o działania „partyzanckie” i rozstrzeliliując 4 października 1939 roku.

Walki w rejonie Gdyni trwały do 14 września, kiedy resztki polskich oddziałów wycofały się na Kępę Oksywską. 19 września oddziały te skapitulowały, a znajdujący się wśród nich płk Dąbek popełnił samobójstwo. Najdłużej broniła się załoga Helu, która złożyła broń dopiero 2 października 1939 roku.



Obroncy wzięci do niewoli wyprowadzani przez żołnierzy niemieckich



Niemcy ostrzeliwują z nabrzeży portu Gdynińskiego Kępę Oksywską



14 września 1939 r. Walki na ulicach Gdyni zdobytej przez Niemców



# Ofensywa nad Bzurą



Gen. dyw. Tadeusz Kutrzeba, dowódca Armii „Poznań” i inicjator zwrotu zaczepnego nad Bzurą

**W** związku z niekorzystnym przebiegiem walk na głównej pozycji, 6 września 1939 r. Naczelny Wódz nakazał ogólny odwrót za linie rzek Narwi, Wisły i Dunajca. Jednakże po przełamaniu obrony Armii „Prusy” pod Piotrkowem Trybunalskim i Tomaszowem Mazowieckim, Niemcy wyszli na tyły Armii „Poznań” gen. dyw. Tadeusza Kutrzeby i „Pomorze” gen. Władysława Bortnowskiego. W związku z tym, 9 września wojska te pod wspólnym dowództwem gen. Kutrzeby wykonały uderzenie na skrzydło maszerującej ku Warszawie niemieckiej 8 Armii, kompletnie zaskakując przeciwnika i początkowo uzyskując lokalne sukcesy. Pobita i odrzucona została 30 Dywizja Piechoty i zagrożone tyły całej armii. Napór wojsk polskich został jednak wkrótce zahamowany przez pośpiesznie ściągane posiłki przeciwnika.

W walkach o Stryków, Łowicz i Sochaczew nacierające wojska wykrwawiły się i 16 września gen. Kutrzeba postanowił zmienić kierunek działania: wojska miały przebiec się w kierunku Warszawy. Niemcy jednak zdołali już ściągnąć w rejon walk ogromne siły, które wspierane przez lotnictwo do 20 września rozbiły obie polskie armie. Do stolicy i Modlina zdołano się przebić około 50 tys. żołnierzy. Bitwa nad Bzurą była jedyną większą akcją ofensywną i największą bitwą stoczoną we wrześniu 1939 r.



Żołnierz polski z 30 pułku piechoty zabity w ataku na bagnety



Działo przeciwpancerne 37 mm na stanowisku ogniowym



Działon artylerii lekkiej w drodze na stanowiska



Działony artylerii przeciwpancernej zajmują stanowiska bojowe



Atak polskiej piechoty na pozycje niemieckie w czasie walk nad Bzurą



Kolumna jeńców polskich wziętych przez Niemców w bitwie nad Bzurą



Broń porzucona przez polskie oddziały



Pobojowisko nad Bzurą



# Agresja sowiecka na Polskę



Kolumna sowieckiej piechoty w marszu



Sowiecki czołg na pograniczu



## ŻOŁNIERZE!

W ciągu ostatnich dni armia polska została ostatecznie rozgromiona. Żołnierze miast: **Tarnopol, Gałcz, Bawa, Demu** w ilości prawie 60.000 osób dobrowolnie przeszli na naszą stronę.

**Żołnierze!** Co posłodało wam? O co i z kim walczyście? Dla czego narazicie życie? Opór wasz jest bezskuteczny. Oliczrowie podjął was na bezosobową rzeź. Oni nienawidzą was i wasze rodziny. To oni rozstrzelali waszych delegatów, których posłałiscz z propozycją o poddaniu się. Nie wiercie słonym oliczrowom. Oliczrowie i generałowie są waszymi wrogami, chcą oni waszej śmierci.

**Żołnierze!** Bicie oliczrow i generałów. Nie podporządkowujcie się rozkazom waszych oliczrow. Pędzcie ich z waszej ziemi. Przechodźcie smialo do nas, do waszych braci do Armii Czerwonej. Tu znajdziecie uwagę i łaskiwkość.

Pamiętajcie, że tylko Armia Czerwona wyzwoli naród polski z męczącej wojny, i uzyskacie możność rozpocząć pokojowe życie.

Wiercie nam! Armia Czerwona Związek Radziecki—to wasz jedyny przyjaciel.

**Dowódca frontu Ukraińskiego S. TURUSZENKO.**

Sowiecka ułtwa wyciągająca żołnierzy polskich do zaprzestania walki



Sowieckie czołgi wkraczają na terytorium Rzeczypospolitej



Dowódca XIX niemieckiego korpusu gen. Heinz Guderian i sowiecki komisarz Borowieński wyciągają linię demarkacyjną w rejonie Brzeźcia nad Bugiem

**17** września 1939 r. ponad 460 tys. sowieckich żołnierzy wspieranych przez 5 tys. czołgów i potężne lotnictwo wkroczyło do na terytorium Polski łamiąc zawarty układ o nieagresji. 20 tys. żołnierzy Korpusu Ochrony Pogranicza oraz około 200 tys. słabo uzbrojonych żołnierzy głównie z ośrodków zapasowych i wartowniczych mogły jedynie opóźnić marsz nowego przeciwnika. W związku z tym 17 września o godz. 22.00 została ogłoszona dyrektywa Naczelnego Wodza marszałka Edwarda Rydza-Śmigłego, której początek brzmiał: „Sowiety wkroczyły. Nakazuję ogólne wycofanie na Rumunię i Węgry najkrótszymi drogami. Z bolszewikami nie walczyć, chyba w razie natarcia z ich strony lub próby rozbrojenia oddziałów”. Naczelną myślą było przy tym zachowanie sił koniecznych do kontynuowania wojny u boku Francji i Wielkiej Brytanii. Z tych samych powodów w nocy przedstawiciele najwyższych władz opuścili terytorium Rzeczypospolitej.

Niemniej zarówno żołnierze KOP, jak i innych oddziałów stawili w wielu miejscach opór, często bez szans na zwycięstwo. Opór pułku KOP „Sarny” umożliwił gen. Wilhelmowi Orlikowi-Rückemanowi skoncentrowanie silnej grupy, która w bitwie o Szack (28-30 września) i pod Wytuczmem (1 października) zadala Sowiutom duże straty. Również improwizowane grupy tworzone z oddziałów zapasowych, marszowych i wartowniczych, a także samorzutnie zawiązywane grupy wojskowych podejmowały walkę, jednak były one szybko likwidowane bądź rozproszone przez sowieckie czołgi. Sytuację utrudniał brak jednolitego dowództwa. Jedynie na północy dowódca III Okręgu Korpusu gen. Józef Olszyna Wilczyński nadal oporowi wobec Armii Czerwonej bardziej zorganizowany charakter. Jedną z największych bitew z Armią Czerwoną, polscy żołnierze wspierani przez ludność cywilną, stoczyli w obronie Grodna 19 i 20 września. Przed wycofaniem się z miasta zadali agresorowi wysokie straty. Do krótkotrwałych walk doszło również w Wilnie. Udział ludności cywilnej w walkach przeciwko Sowiutom zadawał kłam ich propagandzie, mówiącej o zajęciu wschodnich kresów Rzeczypospolitej w trosce o bezpieczeństwo tamtejszych mieszkańców.



18 września 1939 r. Brześć nad Bugiem. Kombrig Siemion Krowoszen wita niemieckich oficerów



22 września 1939 r. Brześć nad Bugiem. Gen. Heinz Guderian i Kombrig Siemion Krowoszen przyjmują defilując oddziałów niemieckich i sowieckich



Spotkanie wyższych oficerów Armii Czerwonej i Wehrmachtu w Lwowie. W środku dowódca sowieckiej 6 Armii Filip Iwanowicz Goltikow

# Obrona Warszawy



Niemcy na przedpolach stolicy



Piechota niemiecka w zajezdni tramwajowej na ulicy Opaczkowskiej



Gen. brzyg. Walerian Czuma, dowódca obrony Warszawy



Prezydent miasta Stefan Starzyński mianowany 8 września przez gen. Czumę komisarzem cywilnym Obrony Warszawy



Niemieckie bombowce nad Warszawą



Niemiecki piechurzy w walkach o Pragę

**3** września Naczelny Wódz wydał rozkaz zorganizowania obrony stolicy, a minister spraw wojskowych gen. dyw. Tadeusz Kasprzycki powierzył jej przygotowanie komendantowi Straży Granicznej gen. Walerianowi Czumie. 8 września komisarzem cywilnym Obrony Warszawy został mianowany prezydent miasta Stefan Starzyński. Podjęli oni energiczne kroki dla wzmocnienia obrony ogołoconej z wojsk stolicy. Dzięki temu, gdy 8 września na przedmieścia Warszawy dotarła niemiecka 4 Dywizja Pancerna, udało się ją zatrzymać, a następnego dnia w walkach na Woli i Ochocie zadać wysokie straty. W następnych dniach dzięki mobilizacji lokalnych rezerw oraz napływającym do miasta posiłkom ze wschodu i cofającym się oddziałów z zachodu, obrona Warszawy została gruntownie wzmocniona. Dzięki temu mimo ogromnych sił niemieckich zaangażowanych w oblężenie miasta do 27 września Polacy odparli skutecznie ataki wspierane przez czołgi, huraganowo ostrzał artylerii i lotnictwo. Pociski artylerii i bomby lotnicze spowodowały ogromne straty zarówno wśród mieszkańców Warszawy, jak i jego zabudowie. Ostatecznie 28 września, na skutek wyczerpania się zapasów amunicji i żywności oraz pod wrażeniem strat w nalicie dywanowym przeprowadzonym 25 września i szturm niemieckiego przeprowadzonego następnego dnia, stolica skapitulowała.



Pierwsze oddziały niemieckie wkraczają do Warszawy



Stanowisko ckm przeciwlotniczego przed dworcem kolejowym na ul. Marszałkowskiej



Czołgi niemieckiej 4 Dywizji Pancernernej na przedmieściach Warszawy



Gen. Tadeusz Kultrzeba (tyłem z prawej) i dowódca niemieckiej 8 Armii gen. Johannes Blaskowitz podpisują akt kapitulacji Warszawy



# Zbrodnie wojenne Wehrmachtu podczas kampanii wrześniowej



Zolnierze WP prowadzeni na egzekucję pod Ciepielowem. Pozbawiono ich kurtek mundurowych, aby wygladali jak partyzanci



Zolnierze 3 batalionu 15 Zmotoryzowanego Pułku Piechoty na rozkaz ppłk. Waltera Wessela zamordowali pod Ciepeliowem trzystu jeńców z 74 Górnosiąskiego Pułku Piechoty

Zolnierze Wehrmachtu w czasie kampanii wrześniowej dokonali ponad 760 masowych egzekucji na jeńcach wojennych oraz ludności cywilnej. Jeden z największych mordów popełnili 8 września pod Ciepeliowem żołnierze 3 batalionu 15 Zmotoryzowanego Pułku Piechoty. Na rozkaz ppłk. Waltera Wessela dokonali egzekucji trzystu jeńców z 74 Górnosiąskiego Pułku Piechoty. Miejszem kolejnej masakry był Zambrów, gdzie w nocy z 13 na 14 września 1939 r., Niemcy otworzyli ogień do oficerów i żołnierzy z 18, 71 i 18 pułku piechoty stłoczonych na placu ćwiczeń miejscowych koszar. Zabiło około dwustu jeńców, a niemal stu zostało rannych. 18 września we wsi Śladów żołnierze niemieccy rozstrzelali ponad trzysta osób – około stu pięćdziesięciu jeńców wojennych oraz ludzi starszych i dzieci.

Wyjątkowo okrutną śmierć ponieśli jeńcy z batalionu 4 Pułku Strzelców Podhalańskich spaleni żywcem w stodole we wsi Urycze. Szacuje się, że zginęło od siedemdziesięciu trzech do stu żołnierzy. Z kolei w masowym mordzie popełnionym 28 września w Zakroczymlu zginęło, jak się ocenia, około czterystu żołnierzy Wojska Polskiego. Masakrę dokonano w czasie zawieszenia broni, kiedy dowództwo twierdzy Modlin prowadziło pertraktacje kapitulacyjne.

Ofiarami zbrodni wojennej byli też obrońcy Poczty Polskiej w Wolnym Mieście Gdańsku (Urząd Gdańsk 1). W dniu 5 października 1939 roku rozstrzelano trzydziestu ośmiu pocztowców.



Zolnierze Wehrmachtu i zamordowani jeńcy WP



Zwłoki zamordowanych polskich jeńców. Fotografję wykonał żołnierz niemiecki – świadek egzekucji



Zwłoki zamordowanych polskich żołnierzy

# Wobec dwóch agresorów



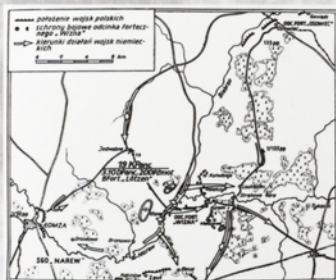
Kpt. Władysław Raginis, bohaterski dowódca oddziału Wizna



Jeden ze schronów bojowych w rejonie Wizny



Ruiny bunkra na Strajkowej Górze



Szkic sytuacji boju pod Wizną

**D**o legendy walk wrześniowych przeszła nieustępliwa obrona bunkrów w rejonie Wizny nad Narwią, gdzie 720 żołnierzy i 20 oficerów pod dowództwem kpt. Władysława Raginisa od 7 do 10 września powstrzymywało niemiecki XIX Korpus gen. Heinza Guderiana liczący 50 tys. żołnierzy. Gdy kontynuowanie oporu okazało się niemożliwe obrońcy wycofali się, a ich dowódca odebrał sobie życie. Heroizm i poświęcenie polskich żołnierzy nie były w stanie zrekomensować przewagi technicznej i liczebnej agresorów. Nadzieje na kontynuowanie walki na południowo-wschodnich terenach Rzeczypospolitej (po upadku planu stawienia oporu na linii wielkich rzek) przekreśliła agresja sowiecka. Była ona ciosem w plecy dla Wojska Polskiego toczącego krwawe boje z Niemcami. Stworzenie reduity obronnej na Przedmościu Rumuńskim okazało się niemożliwe. Wciąż dochodziło jednak do zaciekłych walk między cofającymi się na wschód pod naporem Niemców oddziałami Wojska Polskiego, a nacierającą Armią Czerwoną. Wiele z nich próbowało wykorzystać lukę między dwoma wrogami i przedostać się do granicy węgierskiej, w razie konieczności otworzyć sobie drogę siłą. Inne podejmowały walkę, bez szans na zwycięstwo w obronie honoru polskiego żołnierza, aby zmanifestować sprzeciw wobec wroglej agresji. Obrońcy Lwowa pod dowództwem gen. Władysława Langnera przez dziesięć dni skutecznie odparali ataki Niemców. 22 września, zgodnie z rozkazem Naczelnego Wodza, poddali się Armii Czerwonej.



Kościół Bernardynów we Lwowie zniszczony przez niemieckie bomby lotnicze.



Dworzec kolejowy we Lwowie zniszczony przez Luftwaffe



Dowódca obrony Lwowa gen. Władysław Langner



# Ostatnie ogniska walk



Polski miotacz ognia w czasie walk obronnych na Półwyspie Helskim



Atak piechoty niemieckiej wzdłuż linii kolejowej na Półwyspie Helskim



Żołnierze Wehrmachtu rewidują jeńców polskich po kapitulacji Modlina

**29** września, wobec wyczerpania się zapasów amunicji, żywności i leków, skapitulowała twierdza Modlin. Gen. Wiktor Thomeé kierujący obroną Modlina podjął decyzję o zaprzestaniu dalszej obrony. Trzy dni później, po 32 dniach walk kapitulowała załoga broniąca Helu. Znaleźli się w niej również marynarze z zatopionych lub uszkodzonych okrętów. Marynarka Wojenna poniosła bowiem duże straty wspierając Lądową Obronę Wybrzeża. Zatopiony został m.in. niszczyciel ORP „Wicher”, stawiacz min ORP „Gryf”, trawłowiec ORP „Mewa” i ORP „Jaskółka” oraz kanonierka ORP „Gen. Haller”. Nad Helm stracono 36 samolotów nieprzyjaciela, a ogień artylerii polskiej uszkodził wiele okrętów niemieckich.

Ostatnie większe walki w obronie Polski stoczyła Samodzielną Grupą Operacyjną „Polesie” dowodzona przez gen. Franciszka Kleeberga, który powiększył ją do 17 tys. żołnierzy podporządkowując sobie wszystkie jednostki oraz resztki oddziałów, które znajdowały się na tym terenie. 22 września podjął decyzję o marszu na odsiecz Warszawie, jednak wobec kapitulacji stolicy postanowił kontynuować działania. Pochód SGO „Polesie” na zachód zatrzymał niemiecki XIV Korpus Zmotoryzowany, z którym stoczyła w rejonie Kocka czterodniową bitwę. 6 października gen. Kleeberg, na skutek wyczerpania się amunicji podjął decyzję o złożeniu broni. Ostatnie słowa pożegnalnego rozkazu do żołnierzy brzmiały: „...wiem, że staniecie, gdy będzie trzeba. Jeszcze Polska nie zginęła”. Niemiecki „Dziennik Rozkazów” podaje, że kampania w Polsce trwała 37 dni. Wraz z kapitulacją ustały regularne walki. Opór przeciwko okupantom kontynuował jednak Oddział Wydzielony Wojska Polskiego mjr. Henryka Dobrzańskiego ps. „Hubal”. Walkę wkrótce podjęły powstające organizacje konspiracyjne. Duża część żołnierzy zdołała się przedrzeć na Węgry, na Litwę, do Rumunii, skąd różnymi drogami próbowali się przedostać do Wojska Polskiego tworzonego we Francji.



Załogi 210 Dywizjonu Bombowego wyposażonego w nowoczesne bombowce PZL 37 „Łoś”



Oddział artylerii Samodzielnej Grupy Operacyjnej „Polesie”



Gen. Franciszek Kleeberg, dowódca Samodzielnej Grupy Operacyjnej „Polesie”



Kawaleria z taczankami



Po kapitulacji Helu, żołnierzy i marynarzy wywieziono kutrami do Gdyni, a następnie do obozów jeńческих



Plk dypl. Stanisław Maczek dowódca 10 Brygady Kawalerii Pancernej ze sztabem, przed przejściem brygady na Węgry

# Żołnierze Wojska Polskiego w niemieckich obozach jenieckich



Wehrmacht w czasie kampanii wrześniowej 1939 r. wziął do niewoli 420 000 – 587 000 jeńców polskich



Październik 1940 r. Apel poranny w obozie Oflag X A Itzehoe



Gen. Tadeusz Psikor po przybyciu do Oflagu w Murnau nie podał ręki witającemu go generałowi niemieckiemu

Według szacunkowych danych w niemieckich obozach jenieckich znalazło się od 420 do 587 tys. oficerów, podoficerów i szeregowych Wojska Polskiego. Jeńcy przebywali początkowo w 50 stalagach – obozach dla szeregowych oraz podoficerów i 30 oflagach – obozach dla oficerów. Pod koniec II wojny światowej oficerów zgromadzono w czterech dużych obozach: II C Woldenberg – obecnie w pobliżu Dobięgniewa, II D Gross-Born – obecnie Kłomno w pobliżu garnizonu Borne Sulinowo, VI B – obecnie część miasta Dössel i VII A Murnau – obecnie miejscowość o tej samej nazwie. Każdy obóz otaczał zwykle podwójny parkan z drutu kolczastego wysokości 2,5 m. Teren obozów oświetlały reflektory i otoczone wieżami strażniczymi uzbrojonymi w ciężkie karabiny maszynowe. Jednocześnie od pierwszej dni uwięzienia organizowała się konspiracja wojskowa. Gen. Władysław Sikorski wydał specjalną odezwę zaczynającą się od słów: „Nie jesteście osamotnieni”. Związek Walki Zbrojnej utrzymywał łączność z jeńcami w obozach.

Konwencja genewska zawarta w 1929 r. gwarantowała jeńcom liczne prawa. Niemcy jedynie w oflagach stwarzali pozory przestrzegania konwencji. Jeńców wobec komendanta obozu reprezentował starszy obozu. Oficerowie mogli też prowadzić ograniczoną działalność kulturalną, oświatową i sportową. W stalagach panowały cięższe warunki egzystencji. Celowo stworzono uciążliwe warunki jeńcom, aby „dobrowolnie” zgłaszali się do pracy poza obozem w grupach roboczych.



Wnętrze baraku jenieckiego w Oflagu. Akwarela mjr. Adolfa Fryszewskiego



Jeniecki zespół pikarski w Oflagu II D Gross-Born. Niemcy po meczu ukarali członków drużyny za narobienie godła Polski



We wszystkich niemal obozach jenieckich prowadzono działalność oświatową, Studium akademickie w Oflagu II C Woldenberg



Sala pisania listów w Stalagu II B Hammerstein



Zespół Teatru Symboli w Oflagu II B Arnswalde ze swym dyrektorem Leonem Kruczkowskim



Teatr Symboli w Oflagu II D Gross-Born



Orkiestra w Oflagu II B Arnswalde



# Polityka niemiecka na ziemiach okupowanych

**P**od okupacją niemiecką znalazło się 48,6% obszaru II Rzeczypospolitej i około 20,4 mln. ludności. Większość ziem na mocy dekretu z 8 października 1939 r. włączono do III Rzeszy, pozostała część utworzyła 12 października 1939 r. Generalną gubernię ze stolicą w Krakowie. Nieliczne fragmenty Spisza i Orawy włączono do Słowacji.

Okupacja niemiecka przybrała odmienne formy na ziemiach włączonych do III Rzeszy i w Generalnej Guberni. Masowe wysiedlenia działań polskiej z terenów włączonych do III Rzeszy rozpoczęły się tuż po zakończeniu działań wojennych. Przesiedlonych, pozbawionych majątku, przewożono w wagonach towarowych do Niemiec na roboty, albo do Generalnej Guberni. Szacuje się, że w latach 1939–1941 wywieziono około 700–800 tys. ludzi. Na miejscu wysiedlonych Polaków osiedlano kolonistów niemieckich.

Ludność pod okupacją miała się stać darmową siłą roboczą. Obowiązkiem pracy objęto nawet młodzież w wieku 14–18 lat. Schwytych podczas łapanek ulicznych kierowano na roboty bez względu na stan zdrowia, wykształcenie, wykonywany zawód. W 1939 r. wywieziono 40 tys. ludzi, w 1940 r. – 300 tys., a w 1941 r. – 400 tys.

Niemcy natychmiast po zajęciu ziem II Rzeczypospolitej przystąpili do stosowania terroru i eksterminowania ludności polskiej i żydowskiej. Celem była likwidacja elit państwa. W listopadzie 1939 r. podstępnie aresztowano i wywieziono do obozów koncentracyjnych 183 pracowników Uniwersytetu Jagiellońskiego i Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie, a w połowie 1940 r. w czasie akcji pod kryptonimem „AB” rozstrzelano w Palmirach w Puszczy Kampinoskiej setki wybitnych reprezentantów społeczeństwa. Pierwsze masowe egzekucje publiczne, przeprowadzone w celu zastraszenia ludności, dotknęły Polaków na ziemiach włączonych do III Rzeszy. W Generalnej Guberni pierwszą masową akcją eksterminacyjną był wymordowanie ponad stu osób w Wawrze pod Warszawą w grudniu 1939 r. Od pierwszych miesięcy okupacji ludność ginęła w katowniach Gestapo.

Niemcy na okupowanych terenach organizowali obozy koncentracyjne. Jako pierwszy powstał uruchomiony w czerwcu 1940 r. oboz w Oświęcimiu (Auschwitz). W styczniu 1940 r. skonfiskowano majątek ruchomy i część nieruchomości ludności żydowskiej. Na okupowanych terenach organizowano getta, pierwsze powstało w Piotrkowie Trybunalskim. W styczniu 1940 r. utworzono getto łódzkie, w listopadzie zamknięto półmilionowe już wówczas getto warszawskie. Opuszczenie getta groziło karą śmierci. Nieludzkie warunki oraz głodowe racje żywnościowe powodowały masową śmiertelność.



Wkraczające do Warszawy oddziały Wehrmachtu



5 października 1939 r. Defilada Wehrmachtu w Alejach Ujazdowskich przed Adolfem Hitlerem



Pacyfikacja Osuchy koło Białgorza – silnego ośrodka partyzantki BCH i AK. Niemcy podczas jednej z akcji pacyfikacyjnych zabili 40 osób, a ponad 100 osadzili w obozie na Majdanku. W czerwcu 1944 r. pod Osuchami rozegrała się największa bitwa partyzantska stoczona w Lubelszczyźnie w czasie II wojny światowej



W listopadzie 1942 r. rozpoczęto wysiedlenie ludności polskiej z Zamojszczyzny



Na całym terytorium II Rzeczypospolitej okupowanej przez Niemcy przesiedlono ogółem około 2 miliony Polaków



Warszawa ul. Krakowskie Przedmieście - Żydzi prowadzeni na roboty przymusowe

**Polkammerbote Nr. 1** Lwow, den 4. Juli 1940.

**ANORDNUNG:**

„Gestaltliche Jungs und Mädchen von 12 Jahren bis zu 18 Jahren auf diese und Baracken eines jüdischen Lagers zu bringen. Die jüdischen Mädchen im Alter von 12 bis 14 Jahren sind zu bringen. Die jüdischen Mädchen von 14 bis 18 Jahren sind zu bringen.“

Krüger  
Major u. Postkommandant.

**Kammerbote Nr. 1** Lwow, 4. Jänner 1941.

**ZARZĄDZENIE:**

Wszyscy Żydzi i Żydówki od 12 roku życia powołani do pracy w obozie, których lista załączona jest do nin. Zarz. w 2000. Jednocześnie wskazać: Żydów do 12 lat i Żydów do 14 lat, których lista załączona jest do nin. Zarz. w 2000. Żydów do 14 lat, których lista załączona jest do nin. Zarz. w 2000.

Krüger  
Major i Komendant Polowy.

Zarządzenie niemieckie o obowiązku noszenia żółtych łatek przez Żydów



Szyscy Niemcy wobec ludności żydowskiej

# Polityka sowiecka na ziemiach okupowanych

**W**ładze sowieckie od pierwszych dni okupacji przystąpiły do bezwzględnego łamania oporu ludności zajętych ziem II Rzeczypospolitej, konsekwentnie realizując politykę depolonizacji i zaprowadzania ustroju sowieckiego. Na mocy podpisanego przez Niemców i Sowietów w nocy z 28 na 29 września „Układu o przyjaźni i granicach” oraz dodatkowego protokołu z 4 października został ustalony podział zdobytego terytorium między oba państwa wzdłuż linii Sanu, Bugu oraz środkowej Narwi. Związek Sowiecki zagarnął 50% powierzchni II Rzeczypospolitej zamieszkałej przez około 13 mln. osób. Sowieci byli zdeterminowani by, wykorzystując „wolę” mieszkańców okupowanych terenów doprowadzić do pełnej inkorporacji owych terenów (z wyjątkiem obwodu wileńskiego przekazanego na kilka miesięcy układem z 10 października 1939 r. Litwie).

22 października przeprowadzono „wybory” do Zgromadzeń Ludowych Zachodniej Ukrainy i Zachodniej Białorusi. Zgromadzenia te zwróciły się następnie z prośbą do Rady najwyższej ZSRS o: włączenie do Związku Sowieckiego zajętych przez wojska sowieckie terenów byłej Polski, co też wkrótce nastąpiło. Wynikiem tej decyzji wszystkim tym, którzy 1 i 2 listopada 1939 r. przebywali na wschód od Bugu i Sanu, nadano przymusowo obywatelstwo sowieckie. Jednocześnie prowadzono akcję likwidacji dotychczasowej administracji oraz polskiej kultury. Trwały deportacje w głąb Związku Sowieckiego. W latach 1940-1941 władze sowieckie zmusiły do zmiany miejsca pobytu, co najmniej pół miliona osób. Na niespotykaną skalę stosowano terror bezpośredni i represje, co miało doprowadzić do zastraszenia całego społeczeństwa. Nie cofano się także przed fizycznym unicestwianiem tych, którzy mogli zagrażać realizacji planu niszczenia polskości na terenach zajętych we wrześniu 1939 r. przez Armię Czerwoną.



„Powitanie” oddziałów Armii Czerwonej przez ludność jednego z polskich miasteczek we wrześniu 1939 r.



Ustalenie linii demarkacyjnej



„Braterski pocałunek”. Podpis na plakacie zamieszczonym na łamach moskiewskiej „Prawdy” brzmi: „Nasza armia jest wyzwolicielską armią ludzi pracy”



Stup na linii demarkacyjnej



Sowieci we Lwowie



# Rząd Rzeczypospolitej i Armia Polska we Francji



Prezydent Rzeczypospolitej Władysław Raczkiewicz



Gen. Władysław Sikorski wizytuje obóz polskich żołnierzy w Coëtquidan



Czołgi 10 Brygady Kawalerii Pancernej

**W** obliczu sowieckiej agresji dokonanej 17 września 1939 r., rząd II Rzeczypospolitej obradujący w Kołomyi podjął decyzję o ewakuacji do Rumunii, aby kontynuować wojnę u boku sprzymierzeńców, aż do zwycięstwa. Prezydent Ignacy Mościcki wydał orędzie do narodu: „Gdy armia nasza z bezprzykładnym męstwem zмага się z przemocą wroga [...] nasz sąsiad wschodni najechał nasze ziemie, gwałcąc obowiązujące umowy i odwieczne zasady moralności”. Szef sztabu gen. Waclaw Stachiewicz wydał w imieniu Wodza Naczelnego „dyrektywę ogólną” nakazującą wycofanie wojska i sprzętu do Rumunii i na Węgry. Przekroczenie granicznej rzeki Czeremosz nastąpiło około północy 17 września 1939 r. Wraz z prezydentem i rządem ewakuowali się marszałkowie sejmu i senatu, Najwyższy Trybunał Administracyjny, Sąd Najwyższy oraz masy uchodźców cywilnych. Ewakuowano również arasy wawelskie i złoto Banku Polskiego. Rumuni pod naciskiem Niemców internowali władze II Rzeczypospolitej.

Prezydent Ignacy Mościcki zrzekł się urzędu prezydenta na rzecz ambasadora RP w Rzymie gen. Bolesława Wieniawę-Długoszowskiego. Po oprotetowaniu decyzji przez Francuzów, urząd objął Władysław Raczkiewicz. 30 września 1939 r. został zaprzysiężony w Paryżu na urząd prezydenta Rzeczypospolitej. Tego samego dnia powołał na stanowisko premiera gen. Władysława Sikorskiego. Generał sprawował też urząd ministra spraw wojskowych oraz Naczelnego Wodza Polskich Sił Zbrojnych.

4 stycznia 1940 r. gen. Władysław Sikorski zawarł porozumienie z rządem Francji o rozbudowie Armii Polskiej. Mimo, iż nie zakończyła ona formowania do rozpoczęcia ofensywy III Rzeszy na zachód (10 maja 1940 r.), jednostki polskie wzięły udział w kampanii francuskiej. 1 Dywizja Grenadierów po zaciętych walkach m.in. pod Lagarde została otoczona i rozwiązana 21 czerwca, 2 Dywizja Strzelców Pieszych z powodzeniem broniła się na wzgórzach Clos du Doubs, po czym wycofała się na terytorium Szwajcarii, gdzie została internowana. 10 Brygada Kawalerii Pancernej po walkach odwrotowych w Szampanii została rozformowana.

Samodzielna Brygada Strzelców Podhalańskich, utworzona w celu wsparcia Finlandii w wojnie z ZSRS, przyczyniła się do zwycięstwa pod Narwikiem, a po zakończeniu kampanii norweskiej przewieziono ją do Bretanii, gdzie została rozwiązana. Po upadku Francji zdołano ewakuować do Wielkiej Brytanii część rozbitych oddziałów oraz jednostki, które nie zakończyły formowania i nie weszły do walki. W czerwcu 1940 r. przez kanał przewieziono około 25 tysięcy polskich żołnierzy, z których sformowano I Korpus Polski, skierowany do obrony szkockiego wybrzeża.



3 maja 1940 r. Defilada 1 Dywizji Grenadierów



Żołnierze 2 Dywizji Strzelców Pieszych na ćwiczeniach

# Wojsko Polskie we Francji



Polscy żołnierze początkowo otrzymywali przestarzałe mundury i ekwipunek pamiętające I wojnę światową



Ćwiczenia w ośrodku szkolenia broni pancernej, przy użyciu starych czołgów i nielicznych samochodów i motocykli

**1** września 1939 r. minister Beck zlecił polskiemu ambasadorowi w Paryżu rozpoczęcie rozmów na temat organizacji polskiej dywizji piechoty u boku armii francuskiej. 9 września premier Edward Daladier i ambasador Juliusz Łukasiewicz podpisali umowę o utworzeniu polskiej dywizji. Na miejsce formowania jednostki przeznaczono stary, pamiętający I wojnę światową obóz wojskowy w Coëtquidan. 21 września został podpisany protokół wykonawczy do umowy polsko-francuskiej z 9 września 1939 roku w którym m.in. stwierdzono w art. I, że „dywizja polska będzie oddana wojskowemu dowództwu francuskiemu w czasie trwania operacji wojennych. Dowodzącą nią będzie polski generał”. 4 stycznia 1940 r. została zawarta umowa między Polską a Francją, umożliwiającą rozbudowę Armii Polskiej na ich terenie, spośród zmobilizowanych obywateli polskich oraz ochotników przebywających we Francji. Do klęski Francji w czerwcu 1940 r. formowanie ukończyło tylko część jednostek: 1 Dywizja Grenadierów, 2 Dywizja Strzelców Pieszych, 10 Brygada Kawalerii Pancernej, Samodzielna Brygada Strzelców Podhalańskich oraz Samodzielna Brygada Strzelców Karpackich w Syrii. Rozpoczęto również tworzenie 3 i 4 Dywizji Piechoty. Utworzono również ośrodki i centra wyszkolenia.

Na terenie Francji powstały także Polskie Siły Powietrzne, których stan sięgnął w czerwcu 1940 r. 6855 ludzi. Jednakże tylko 2 z 4 sformowanych dywizjonów mogło wziąć udział w walkach. Pozostałe nie zakończyły szkolenia i nie otrzymały maszyn.



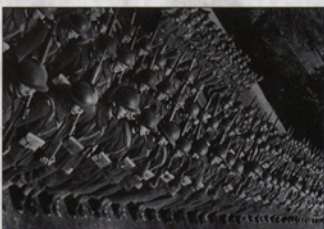
Obóz w Coëtquidan nauka o broni z wykorzystaniem przestarzałych karabinów typu Lebel z I wojny światowej



Obóz w Coëtquidan. Żołnierze na zbiórce przed wymarszem na ćwiczenia



Coëtquidan, por. Charłkoziński prowadzi oddział na ćwiczenia



W czerwcu 1940 r. Wojsko Polskie we Francji osiągnęło liczebność ponad 84 000 żołnierzy



# Samodzielna Brygada Strzelców Podhalańskich



Niemiecy żołnierze w Norwegii



Żołnierze Samodzielnej Brygady Strzelców Podhalańskich prezentują błąk przed sztandarem



Żołnierze Samodzielnej Brygady Strzelców Podhalańskich w drodze do Norwegii



10 kwietnia 1940 r. w Narwiku brytyjska Royal Navy w walce z okrętami niemieckimi

**N**a pomoc zaatakowanej przez Niemcy 9 kwietnia 1940 r. Norwegii, alianci wysłali korpus ekspedycyjny, w którego skład weszła m.in. polska Samodzielna Brygada Strzelców Podhalańskich. Jednostka ta sformowana z myślą o wsparciu Finów w walkach z ZSRR, przybyła 8 maja do Norwegii. Polska brygada została podporządkowana francuskiemu generałowi Marie Emile Bethouart, dowódcy francuskiej 1 Lekkiej Dywizji Strzelców. Początkowo brygada miała zabezpieczyć przed atakami nieprzyjaciela wyspę Hinnoy (dwa bataliony) oraz rejon portów Ballangen i Salangen (po jednym batalionie). Polacy otrzymali zadanie ochrony tych rejonów przed niemieckimi desantami z morza i powietrza. 16 maja na rozkaz gen Bethouarta 1 półbrygada Samodzielnej Brygady Strzelców Podhalańskich opuściła dotychczasowe rejon i zajęła pozycje obronne na półwyspie Ankenes przygotowując się do walk o Narwik.

Koncentryczny atak na Narwik rozpoczął się w nocy z 27 na 28 maja. Znaczącą rolę w nim odegrali Podhalańczycy, którzy po ciężkich walkach zdobyli niemieckie pozycje na półwyspie Ankenes. W wyniku natarcia Polaków południowa droga z Narwiku wzdłuż fiordu znalazła się pod ich ogniem i cofając się oddziały niemieckie, musiały przedzierać się ścieżkami górkimi. Niemniej większość oddziałów przeciwnika uszła wcześniej lub przedarła się grupkami, omijając polskie i francuskie pozycje. Zdobycie portu umożliwiło planowe przeprowadzenie ewakuacji oddziałów alianckich, podjętej na skutek niekorzystnego przebiegu walk we Francji. SBSPodh. rozpoczęła ewakuację 8 czerwca, jako ostatni jej żołnierz, odplynął gen. Bohusz-Szyszko. W trakcie walk w rejonie Narwiku brygada straciła 97 zabitych, 28 zaginionych i 189 rannych.



W rejonie Bjerkvik na północ od Narwiku wyładował 139 pułk strzelców górskich



Sztandar wręczony dowódcy brygady płk dypl. Zygmunta Szyszko-Bohuszowi przez Naczelnego Wodza gen. Władysława Sikorskiego



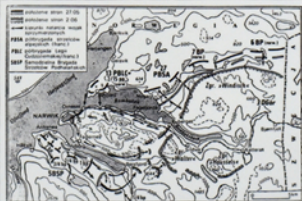
24 kwietnia 1940 r., konwoj z Podhalańczykami wyszedł z portu w Bresle w kierunku Norwegii



Patrol z batalionu SBSPodh. w czasie działań na półwyspie Ankenes



Karabin maszynowy na stanowisku ogniowym pod Narwikiem



Szkieł sytuacyjny z walk brygady podhalańskiej w rejonie Narwiku

# Polska Marynarka Wojenna w kampanii norweskiej



Kapitan zatopionego niszczyciela „Grom” – kmdr Stanisław Hryniewiecki z grupą uratowanych oficerów



Niszczyciel ORP „Grom”



Żołnierze SBSP na statku s/s Mexique u wybrzeży Norwegii

**P**olskie okręty wojenne ewakuowane w 1939 r. do Wielkiej Brytanii, podporządkowane dowództwu Royal Navy, również wzięły udział w kampanii norweskiej. 8 kwietnia 1940 r., w czasie rutynowego patrolu, sławioną brawurową ucieczką z Tallina okręt podwodny ORP „Orzeł” zatopił niemiecki frachtowiec „Rio de Janeiro”, który był częścią floty inwazyjnej zmierzającej do Norwegii. W następnych tygodniach okręt atakował konwoje przeciwnika, zatapiając jednostkę niemiecką. Na początku czerwca ORP „Orzeł” zginął w czasie kolejnego patrolu u wybrzeży Norwegii.

W połowie kwietnia na wody norweskie został skierowany także zespół trzech polskich niszczycieli: OORP „Błyskawica”, „Grom” i „Burza”, które w następnych dniach patrolowały fiordy, wspierając ogniem oddziały alianckie walczące na lądzie. 3 maja 1940 r. ORP „Grom” stoczył zwycięski pojedynek z nieprzyjacielską baterią artylerii, doznając lekkich uszkodzeń. Następnego dnia okręt, trafiony bombą lotniczą, zatonął z 59 członkami załogi. Pozostałe okręty również były wielokrotnie atakowane przez nieprzyjacielskie samoloty, jednak udało im się uniknąć poważniejszych uszkodzeń. W połowie maja OORP „Burza” i „Błyskawica” zostały wycofane do bazy w Scapa Flow.

W działaniach wojennych w Norwegii brały udział również statki polskiej Marynarki Handlowej: „Sobieski”, „Chrobry” i „Batory”. W czasie przewożenia zaopatrzenia i oddziałów do Norwegii były one wielokrotnie atakowane przez niemieckie lotnictwo. 14 maja MS „Chrobry” został poważnie uszkodzony bombą w Westfordzie, a następnego dnia jego wypalony wrak został zatopiony brytyjską torpedą. Pozostałe dwa statki brały udział w ewakuacji oddziałów alianckich. Na pokładzie „Sobieskiego” do Francji wrócili dwa bataliony strzelców podhalańskich.



Grupa marynarzy uratowanych z załogi ORP „Grom”



Ewakuacja Podhalańczyków z Norwegii



# Niemiecka maszyna szyfrująca „Enigma”



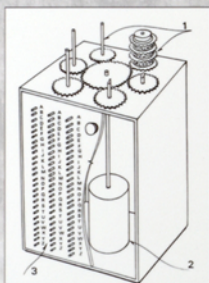
Marian Rejewski, polski matematyk, który jako pierwszy dokonał dekryptaży maszyny „Enigma”



Henryk Zygałski, polski matematyk, współtwórca odkrycia szyfru „Enigma”

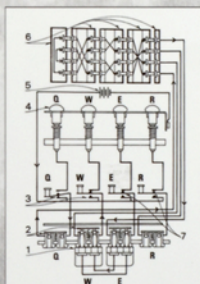


Jerzy Różycki, polski matematyk, współtwórca odkrycia szyfru „Enigma”

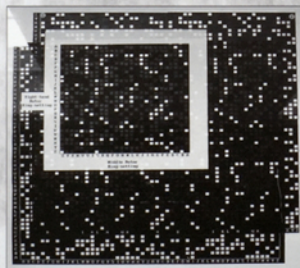


Polska „bomba kryptologiczna” – urządzenie przyspieszające rozwiązywanie zmiennych kluczy „Enigma” zaprojektowane przez Mariana Rejewskiego

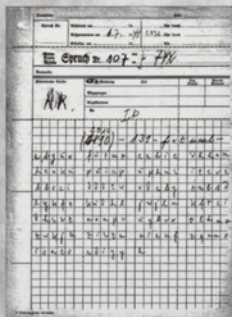
**D**o największych sukcesów polskiej kryptologii należą złamanie szyfru – uchodzącego za niemożliwy do odczytania – niemieckiej maszyny szyfrującej „Enigma”. Polscy matematycy – Marian Rejewski, Jerzy Różycki i Henryk Zygałski – już w 1933 r. zbudowali kopię urządzenia i odczytywali niemieckie depeche. Posługiwali się specjalnie do tego celu skonstruowanym urządzeniem zwanym „bombą” od grudnia 1938 roku. Polacy bezpośrednio przed wybuchem II wojny światowej przekazali Brytyjczykom oraz Francuzom kopie „Enigma” oraz całą wiedzę na temat jej łamania. Marian Rejewski, Jerzy Różycki wraz z Henrykiem Zygałskim, po wrześniu 1939 roku wydalili się z kraju i kontynuowali prace we Francji. Brytyjczycy posługując się metodą i wynikami ich pracy kontynuowali łamanie szyfru „Enigma” w ośrodku kryptologicznym w Bletchley Park. Uzyskane materiały przynosiły Aliantom niezwykle cenne informacje, aż do końca II wojny światowej. Szczegóły operacji ujawniono w Wielkiej Brytanii dopiero w 1974 r.



Schemat konstrukcji „Enigma”



Wykonana przez Brytyjczyków kopia płachty Zygałskiego. Mimo przekazania w lipcu 1939 całej wiedzy na temat łamania szyfrów Enigma alianci nie radzili sobie z problemem. Dopiero, kiedy przekazali Polakom opracowane zgodnie z ich wskazówkami płachty, złamali 17 stycznia 1940 szyfr Enigma po raz pierwszy w czasie wojny



Kopia oryginalnego niemieckiego formularza z zanotowanym szyfrogramem Enigma



Kopia „Enigma” zbudowana przez Polaków we Francji w 1940 r.

# Niemiecka maszyna szyfrująca „Enigma”



General Heinz Guderian obserwuje prace szyfrantów „Enigmy” podczas niemieckiego uderzenia pod Sedanem w 1940 r.



Operatorzy „Enigmy” w czasie pracy

## 6. Signale für Wettermeldungen.

Station und Flughöhe bei jeder Wettermeldung angeben.

Bei Flug unterhalb von 2000m

Wetter Signal  
 y a c oberhalb 2000m unterhalb 2000m  
 oberhalb 2000m unterhalb 2000m  
 y a i oberhalb 2000m unterhalb 2000m  
 y a m oberhalb 2000m unterhalb 2000m

Wetter Signal  
 y a c oberhalb 2000m unterhalb 2000m  
 y a u oberhalb 2000m unterhalb 2000m  
 y a x oberhalb 2000m unterhalb 2000m

Rozpoznany przez kryptologów kod meteorologiczny Luftwaffe ułatwił odzwozenie krypty „Enigmy”



Alfred D. Knox, główny kryptolog brytyjski w okresie międzywojennym. Uczestniczył w spotkaniu w Paryżu, w trakcie którego Polacy przekazali swoją wiedzę aliancom



Pułkownik Stewart Menzies, szef wywiadu brytyjskiego. 25 lipca 1939 r. polski wywiad przekazał Brytyjczykom i Francuzom po jednym egzemplarzu „Enigmy”



Gustave Bertrand, szef ośrodka francuskiego radiowywiadu o kryptonimie „Bruno”. W którym od października 1939 r. do czerwca 1940 r. pracowali polscy kryptolodzy



Kapitan Henri Braquehoie, główny kryptolog ośrodka „Bruno”



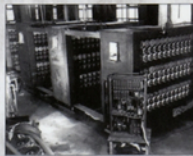
Ośrodek „Cadix” położony w miejscowości Uzes. Po klęsce Francji w wojnie z Niemcami w czerwcu 1940 r., polscy hiszpańscy kryptolodzy kontynuowali prace nad szyfrem „Enigmy” w nieokupowanej przez Niemców części Francji. Ostatni z prawej stoi Marian Rejewski



Kierownicy Ośrodka „Bruno”. Stoją od lewej strony: officer polskiego radiowywiadu kpt. Guido Langer, mjr Gustave Bertrand, kpt. wywiadu brytyjskiego Kenneth McFarlane



Ośrodek „Cadix” – kryptolodzy i hiszpańscy. Pierwszy z lewej stoi Marian Rejewski, czwarty Henryk Żygalski, szósty Jerzy Różycki, ósmy inż. Antoni Paluth



Cztery połączone bomby Turinga, czyli brytyjskie rozwinięcie przedwojennej bomby Rejewskiego. Pod koniec wojny w BP i jego filiach pracowało około 200 bomb Turinga

REF CX-M55-T223-T54 KV 9177  
 ZZZ  
 KV 9177 69177 5858 6 58 AG 87 67 PU 44 6 44 YK ZE EF 58 6 58 TA  
 40 6 80  
 INFORMATION ABWEEK OFFICER AOK 6 AOK SEVEN ON  
 TWENTYFIRST ACCORDING CAPTURED DOCUMENTS IN ST  
 LO 6 LO AREA AMERICAN PASSWORDS AND REPILES AS FOL-  
 LOWS COLON TWENTYTH TO TWENTYSECOND CHICKEN -  
 WIRE 6 CHICKEN - WIRE, TWENTYSECOND TO TWEN-  
 TYFIFTH WALKING - VILLAGE 6 WALKING - VILLAGE,  
 TWENTYFIFTH TO TWENTYSIXTH Huddle - TIME 6 Huddle -  
 TIME.  
 PEPAN W KH 221535Z-6-44

Przykład rozszyfrowanej i przetłumaczonej deszpy nadanej „Enigmą”. Oznakowanie literami ZZZ oznaczało średnią pilność deszpy w skali od Z do ZZZZZ



„Bletchley Park” z lotu ptaka. Brytyjski ośrodek kryptoanalityczny zatrudniał pod koniec II wojny światowej ponad 10 000 osób. Niemcy aż do końca wojny nie wiedzieli, że polscy matematycy odkryli szyfr „Enigmy”



# 1 Dywizja Grenadierów



Niemieckie oddziały zmotoryzowane przekraczają granicę francuską w Lotaryngii, czerwiec 1940 r.



Patrol 1 Dywizji Grenadierów w drodze na stanowiska bojowe

**1** Dywizja Grenadierów dowodzona przez gen. Bronisława Ducha została sformowana w obozie w Coëtquidan. W kwietniu 1940 r. skierowana do Lotaryngii, gdzie zakończyła szkolenie. W czerwcu w składzie francuskiego XX Korpusu stawiała początkowo skuteczny opór wojskom niemieckim, przedzierającym się przez Linie Maginota. 16 czerwca, po wycofaniu się skrzydłowych oddziałów francuskich, przeszła pod Dieuze, gdzie ponownie wstrzymała impet niemieckiego natarcia. W nocy wycofała się pod Lagarde nad kanałem Marna – Ren, gdzie broniła się przez dwa dni. Na skutek rozbicia sąsiedniej francuskiej 52 Dywizji Piechoty wycofała się do lasów pod Baccarat. 21 czerwca 1 Dywizja Grenadierów walczyła w rejonie Raon l'Étape.

W związku z kapitulacją jednostek francuskiego XX Korpusu gen. Duch o godz. 8.00 wydał rozkaz „Wykonać 4444”, który oznaczał rozwiązanie dywizji. Żołnierze małymi grupami przedzierali się do południowej Francji lub Szwajcarii. Ostatecznie ze stanu około 15 000 żołnierzy tylko 2 000 udało się przedostać do południowej Francji, a 900 do Szwajcarii.



Stanowisko ogniowe artylerii 1 Dywizji Grenadierów



Żołnierze z kompanii łączności 1 Dywizji Grenadierów, czerwiec 1940 r.



Grenadierzy w walce

# 2 Dywizja Strzelców Pieszych



Żołnierze 2 DSP podczas ćwiczeń w Alzacji



1 czerwca 1940 r., 2 DSP w marszu na stanowiska pod Colombes-les-Belles

**2** Dywizja Strzelców Pieszych pod dowództwem gen. Bronisława Prugar-Ketlinga została sformowana w rejonie Parthenay. Pod koniec maja 1940 r. jednostka została przewieziona do Colombes-les-Belles, gdzie pozostając w odwodzie francuskiej 3 Armii, kończyła szkolenie i kompletowanie sprzętu.

Na początku czerwca osiągnęła pełną gotowość bojową. Liczyła wówczas 15 883 żołnierzy. 10 czerwca została przewieziona w rejon Belfort, gdzie weszła w skład francuskiego XLV Korpusu dowodzonego przez gen. Daille'a. Tydzień później polscy strzelcy otrzymali polecenie zorganizowania obrony na wzgórzach Clos du Doubs. Po ciężkich walkach m.in. o miejscowości Maiche, Damprichard i Saint-Hippolyte dywizja wycofała się w kierunku granicy szwajcarskiej. W nocy z 19 na 20 czerwca po wyczerpaniu się amunicji polscy żołnierze, wraz z francuskimi przekroczyli granicę i zostali internowani w Szwajcarii. Pozostali tam do końca wojny.



Poczet sztandarowy 2 Dywizji Strzelców Pieszych



Żołnierze z dywizjonu artylerii 2 DSP w czasie ćwiczeń w rejonie Maiche



20 czerwca 1940 r. 2 DSP przekracza granicę w szwajcarską w Nahe-Bremont-Court



Przed przekroczeniem granicy szwajcarskiej żołnierze 2 DSP odpiewali hymn narodowy



Żołnierze 2 DSP maszerują do obozu dla internowanych w Szwajcarii



# 10 Brygada Kawalerii Pancernej

**10** Brygada Kawalerii Pancernej pod dowództwem gen. Stanisława Maczka formowała się w obozie Coëtquidan, w oparciu o żołnierzy, którzy jak dowódca jednostki w 1939 r. walczyli w szeregach 10 brygady Kawalerii. W czerwcu 1940 r. formowanie brygady było dalekie od zakończenia, brakowało ludzi, pojazdów i broni. Główną siłę brygady stanowił batalion czołgów i dwa szwadrony piechoty zmotoryzowanej. Mimo to jednostka została rzucona do walki w Szampanii. Stoczyła zacięte walki w Szampanii oraz w rejonie Champaubert, gdzie osłoniła odwrót francuskiej piechoty.

15 czerwca gen. Maczek otrzymał zadanie ubezpieczania od zachodu oddziałów 235 DP maszerującej po osi Pargues-Montbard, a następnie zajęcia miejscowości Montbard w celu uchwycenia i zabezpieczenia przeprawy przez Kanał Burgundzki. Następnego dnia brygada uderzyła na miasteczko, jednak mimo zaskoczenia Niemców, nie zdołała opanować przepraw na Kanale Burgundzkim. Ze względu na brak paliwa gen. Maczek nakazał zniszczyć czołgi (pozostawił trzy). O godz. 9.00 brygada ruszyła w kierunku Flavigny a następnie do rejonu Lamargelle. Wobec okrzyków dowódca brygady nakazał przemarsz do kompleksu leśnego Bois de Malte, zaś wieczorem nakazał zniszczenie sprzętu oraz broni (pozostawiono jedynie rkm i broń osobistą). 18 czerwca brygada została rozwiązana. Żołnierze otrzymali rozkaz przedostania się na południe Francji, a stamtąd do Wielkiej Brytanii. Straty 10 Brygady Kawalerii Pancernej wyniosły około 1200 ludzi, w tym: 50 poległych, 120 rannych, 1020 zaginionych lub wziętych do niewoli. Gen Maczek oraz spora grupa żołnierzy zdołał jednak z czasem dotrzeć do Wielkiej Brytanii, gdzie jednostka została odtworzona.



Kolumna 10 Pułku Strzelców Konnych - 10 Brygady Kawalerii Pancernej na drodze do Le Verdon, koniec czerwca 1940 r.



Kolumna 10 PSK na drodze do Le Verdon



Motocykle szwadronu rozpoznawczego 10 PSK, czerwiec 1940 r.



Motocyklista 10 PSK usiłuje się przedostać przez zator cywilnych uciekinierów, utrudniających ruch wojsk



Dragoni z szwadronu 10 PSK dowodzonego przez mjr Władysława Zgorzelskiego w czasie walk pod Champaubert



Samochody 10 BK Panc. w rejonie Montbard

# Ewakuacja Wojska Polskiego do Wielkiej Brytanii

**19** czerwca 1940 r. wobec załamania się Francji, polski Naczelny Wódz gen. Władysław Sikorski wydał rozkaz o ewakuacji polskich władz i resztek Wojska Polskiego do Wielkiej Brytanii. Niestety, żadna z zaangażowanych w walkach we Francji jednostek nie zdołała się przebić do portów. Jedynie Samodzielna Brygada Strzelców Karpackich sformowana w Syrii zdołała przejść do Palestyny administrowanej przez Brytyjczyków i się im podporządkować. Zdołano jednak ewakuować znaczną część jednostek tyłowych i będących w stanie organizacji, a także grupy żołnierzy rozbitych lub rozwiązanych jednostek. Pośród nich znalazła się również Samodzielna Brygada Strzelców Podhalańskich, która z Norwegii została przewieziona do Bretanii i tam rozwiązana. Do Wielkiej Brytanii udało się przewieźć 16 326 oficerów, podoficerów i szeregowych wojsk lądowych, a także większość personelu lotniczego. Nie stanowili oni jednak zwartych jednostek, a jedynie grupy żołnierzy poszczególnych pododdziałów. Nie zabrano w ogóle sprzętu ciężkiego, a nawet większości broni ręcznej. Do Wielkiej Brytanii nie ewakuowano zatem Wojska Polskiego, a jedynie materiał ludzki, z którego należało go ponownie utworzyć. Do tego czasu Polaków umieszczono w obozach znajdujących się wokół Crawford, Douglas i Biggar, podlegających Dowództwu Obozów i Oddziałów Polskich w Szkocji, na którego czele stanął gen. Stanisław Burhardt-Buckacki.



27 czerwca 1940 r. ewakuacja żołnierzy 10 Brygady Kawalerii Panczernej na statku HMS „Royal Scotsman” płynącym z Le Verdon do Wielkiej Brytanii



Żołnierze 10 Brygady Kawalerii Panczernej na pokładzie statku HMS „Royal Scotsman”



Żołnierze 10 Pułku Strzelców Konnych obsługują karabiny plot. na pokładzie HMS „Royal Scotsman” w drodze do Anglii



29 czerwca 1940 r. Polscy żołnierze schodzą ze statku w Liverpoolu



Pierwsze miejsce postoju w Glasgow – tor psich wyścigów White City



Lipiec 1940 r. obóz w Douglas w Szkocji. Gen. Marian Kukiel na odprawie oficerów 10 PSK



Grupa żołnierzy Samodzielnej Brygady Strzelców Podhalańskich



# Wojsko Polskie w Wielkiej Brytanii

**P**o upadku Francji, Wielka Brytania stała się ostatnim bastionem w Europie opierającym się III Rzeszy. Nazywana „wyspą ostatniej nadziei” stała się schronieniem dla rządów i resztek pobitych armii wielu zajętych przez Niemców państw, w tym Polski. Ocalone po klęsce we Francji oddziały Wojska Polskiego mimo braku uzbrojenia były liczącym się wsparciem dla Anglii w krytycznych miesiącach 1940 r., gdy była ona zagrożona desantem nieprzyjaciela.

Zawarta 5 sierpnia 1940 r. polsko-brytyjska umowa regulująca zasady pobytu i finansowania polskich oddziałów na terenie Wielkiej Brytanii, umożliwiła ich reorganizację. 28 września Naczelny Wódz utworzył I Korpus, który po uzbrojeniu został skierowany do obrony szkockiego wybrzeża. Większość tworzonych jednostek pozostawała skadrowana, ze względu na brak szeregowych i niepowodzenie akcji rekrutacyjnej wśród Polonii amerykańskiej. Dopiero skierowanie do Szkocji części żołnierzy ewakuowanych ze Związku Sowieckiego przez generała Władysława Andersa poprawiło sytuację, jednak pełne stany osiągnęła tylko 1 Dywizja Pancerna gen. Stanisława Maczka. Wydzielona z korpusu w 1942 roku i podporządkowana bezpośrednio Naczelnemu Wodzowi 1 Samodzielna Brygada Spadochronowa, mimo priorytetu w uzyskiwaniu uzupełnień w momencie wejścia do walki we wrześniu 1944 roku dysponowała około 90% etatowych żołnierzy.



Żołnierze polscy w trakcie prac inżynierskich



Namioty żołnierzy polskich w obozie w Douglas Shire w Szkocji



Polscy żołnierze budują umocnienia na szkockim wybrzeżu



Żołnierze 10 Pułku Strzelców Konnych w czasie budowy schronu przeciwnocnego



Polscy artylerzyści



Żołnierze polscy przez wiele miesięcy biwakowali w namiotach



Saperzy polscy w czasie budowy mostu pontonowego w hrabstwie Angus w Szkocji

# I Korpus Polski



Szkocja 1940 r. Wymarsz żołnierzy polskich na ćwiczenia



Żołnierze I Korpusu Polskiego w Szkocji na ćwiczeniach



Gen. Stanisław Maczek, dowódca 10 BKPanc. w czołgu dowodzenia

**W** 1942 r. przeprowadzono reorganizację I Korpusu przekształcając go w I Korpus Pancerno-Motorowy, jednakże jego formowania nigdy nie dokończono. Gotowość bojową osiągnęła jedynie wydzielona z niego do inwazji na kontynent 1 Dywizja Pancerna. Pozostałe jednostki między innymi 4 Dywizja Piechoty gen. bryg. Kazimierza Głabisza nie weszły do walki. Korpus nie odegrał wprawdzie żadnej roli jako związek taktyczny, ale stanowił zaplecze szkoleniowe dla Polskich Sił Zbrojnych, w tym również dla części kadry oficerskiej Armii Polskiej w Związku Sowieckim, Armii Polskiej na Wschodzie oraz 2 Korpusu.



Czołg rtm. Romualda Dowbora dowódcy 3 szwadronu 10 PSK w czasie ćwiczeń



Ćwiczenia łączności w 10 Brygadzie Kawalerii Pancernej



Stanowisko młóździerowe



Chwila odpoczynku w czasie zajęć przeciwdesantowych



Polscy żołnierze z nowymi przyjacielami – szkockimi dziećmi



# Polacy w bitwie o Wielką Brytanię



Niemieckie samoloty nad Wielką Brytanią



Dowódca Luftwaffe marszałek Herman Göring, ze swoimi współpracownikami



As polskiego lotnictwa pikigen. Stanisław Skalski mający największą ilość zestrzeleń: 22 pewne i 2 prawdopodobne

**16** lipca 1940 roku Adolf Hitler rozkazał przeprowadzenie ofensywy powietrznej, mającej na celu zniszczenie angielskiego lotnictwa, a następnie wyeliminowanie marynarki wojennej i zabezpieczenie lądowania oddziałów desantowych na angielskim wybrzeżu. Do walki skierował 2600 samolotów, którym Anglicy mogli przeciwstawić w pierwszej fazie zaledwie 870 myśliwców. Zmagania nad Wielką Brytanią rozpoczęły się 10 lipca i z różnym natężeniem trwały do 31 października 1940 r. Znaczący wkład w zwycięstwo mieli polscy lotnicy, początkowo w brytyjskich dywizjonach myśliwskich, później również w Polskich Siłach Powietrznych.

15 sierpnia 1940 r. do walki wszedł 302 Dywizjon Myśliwski „Poznański”, a 31 sierpnia 303 Dywizjon Myśliwski „Warszawski” im. Tadeusza Kościuszki. W bitwie o Wielką Brytanię wzięło udział 145 polskich pilotów myśliwskich, którzy zestrzelili co najmniej 131 samolotów wroga z 1733 zniszczonych przez RAF samolotów nieprzyjacielskich. W chwili największego nasilenia niemieckich nalotów stanowili 13% ogólnej liczby pilotów myśliwskich pierwszej linii, a w październiku 1940 roku nawet do 20%. W bitwie o Wielką Brytanię brały też udział polskie dywizjony bombowe (300 „Ziemi Mazowieckiej” i 301 „Ziemi Pomorskiej”), które uczestniczyły w wyprawach bombowych na niemieckie porty inwazyjne (Dunkierka, Calais i inne). Polacy sukcesy okupili stratą 33 poległych pilotów.



Eskadra 303 Dywizjonu Myśliwskiego w czasie bitwy o Wielką Brytanię



Piloci eskadry B-302 Dywizjonu Myśliwskiego, październik 1940 r.



Por. Jan Zumbach w kabine myśliwca Hurricane; widoczne symbole 11 zestrzeleń niemieckich samolotów



Kpt. pilot Maciej Lipiński, zginął 4 maja 1943 r. podczas lotu bojowego



Por. pilot Kazimierz Daszewski, pilot 303 Dywizjonu Myśliwskiego, zginął 4 kwietnia 1942 r. podczas lotu bojowego



St. sierżant pilot Czesław Mroczek

# Polacy w Szkocji

**O**d pierwszych dni pobytu na terenie Wielkiej Brytanii polscy żołnierze spotykali się z życzliwością władz brytyjskich i ogromną sympatią miejscowej ludności. We wszystkich miejscach, gdzie stacjonowały polskie oddziały nawiązywały się przyjaźnie, które przetrwały przez wiele lat. Dla wielu Polaków Szkocja stała się później drugą ojczyzną. Przybysze z odległej Polski, wspierający obronę Wielkiej Brytanii, budzili podziw ze względu na nieustępliwość wobec wspólnego wroga. Imponowali także dyscypliną i poziomem wyszkolenia indywidualnego. Stopniowo też szkolili się w obsłudze uzbrojenia brytyjskiego, osiągając z czasem doskonałe wyniki.



Poczet sztabarowy 10 PSK na czele szwadronu honorowego w oczekiwaniu na przyjazd brytyjskiej pary królewskiej



Para królewska w czasie wizytacji oddziałów polskich w Szkocji. Od lewej gen. Stanisław Maczek, królowa Elżbieta, król Jerzy VI i gen. Władysław Sikorski



Trębacze 10 Pułku Strzelców Konnych witają parę królewską



Stacja Kolejowa w Glamis 7 marca 1941 r.; Stefan Jasieński prezentuje historyczny sztandar. 10 Pułku Strzelców Konnych. Od lewej stoją: gen. Stanisław Maczek (tyłem), królowa Elżbieta, król Jerzy VI, gen. Władysław Sikorski, por. Kamil Czamecki, aspirant Stefan Jasieński i aspirant Andrzej Krzyżkowski



Para Królewska w towarzystwie gen. Władysława Sikorskiego w czasie deflady



Brytyjska para królewska na trybunie honorowej podczas deflady polskich oddziałów



Poczet sztabarowy 10 PSK defljuje przed gen. Rudolfem Dreszerem



Premier Wielkiej Brytanii Winston Churchill wizytuje 1 Brygadę Strzelców



Przywódcy sił sprzymierzonych na poligonie w Anglii: m.in. Winston Churchill gen. Władysław Sikorski i gen. Charles de Gaulle



9 września 1941 r. Wizyta króla Jugosławii Piotra I w Szkocji. Towarzyszy mu prezydent RP Władysław Raczkiewicz



# Odtwarzanie polskiej Marynarki Wojennej

**W** przededniu wojny Kierownictwo Marynarki Wojennej w porozumieniu z admiralacją brytyjską opracowało plan o kryptonimie „Perkin”, który przewidywał w razie wybuchu wojny z Niemcami ewakuowanie trzech polskich niszczycieli do Wielkiej Brytanii. 30 sierpnia 1939 r. ORP „Błyskawica”, ORP „Grom” i ORP „Burza” opuściły Gdynię i 1 września dotarły do portu Leith w Szkocji, stając się początkiem odtwarzanej w Wielkiej Brytanii polskiej floty wojennej. 20 września do bazy w Rosyth dotarł okręt podwodny ORP „Wilk”, a 14 października ORP „Orzeł”, internowany wcześniej w Tallinie. Polska załoga zdołała uciec na swoim okręcie mimo braku map i sprzętu nawigacyjnego. ORP „Orzeł” 8 kwietnia 1940 r. zatopił niemiecki transportowiec „Rio de Janeiro”, wiozący żołnierzy niemieckiego korpusu inwazyjnego do Norwegii. Wkrótce zasłużony okręt zaginał na wodach Morza Północnego.

Niszczyciel ORP „Piorun” 28 maja 1941 r. pierwszy wykrył i związał walką potracz brytyjskiej floty – niemiecki pancernik „Bismarck”. Bohaterskie działania 25-krotnie mniejszego „Pioruna” z największym ówczesnym pancernikiem, przyczyniło się do zatopienia niemieckiego okrętu i rozlaowało Polską Marynarkę Wojenną.



Okręt podwodny ORP „Orzeł”, październik 1939 r.



Okręt podwodny ORP „Orzeł” w zatoce Firth of Forth



Kpt. Jan Grudziński, dowódca ORP „Orzeł”



Jeden z członków załogi ORP „Piorun”



Szlak bojowy okrętu podwodnego ORP „Orzeł” od wyszyczenia z Gdyni, przez ucieczkę z Tallina na Wyspy Brytyjskie i zatopienie na wodach nordweskich



Mapa kursów polskiego niszczyciela ORP „Piorun” i niemieckiego pancernika „Bismarck”



Niszczyciel ORP „Piorun”



Artylerzyści ORP „Pioruna” w czasie walki



Kmdr Eugeniusz Pławski, dowódca ORP „Piorun”

# Samodzielna Brygada Strzelców Karpackich



Gen. Stanisław Kopański, dowódca Samodzielnej Brygady Strzelców Karpackich

**2** kwietnia 1940 r. Naczelny wódz gen. Władysław Sikorski wydał rozkaz sformowania Brygady Strzelców Karpackich w Syrii pod dowództwem płk dypl. Stanisława Kopańskiego. Miała ona być samodzielną jednostką Wojska Polskiego w składzie francuskiej Armii Lewantu dowodzonej przez generała Maxime'a Weyganda. Po kapitulacji Francji w czerwcu 1940 r. Brygada w pełnym składzie i uzbrojeniu przeszła do Palestyny pod dowództwo brytyjskie. Dowódca sił brytyjskich na Środkowym Wschodzie sir Archibald Wavell w czasie powitania polskich żołnierzy powiedział: „Witam Polską Brygadę i jestem dumny, że będę ją miał pod swoim dowództwem...”



Obóz Polski w El Lalrun w Syrii, 16 sierpnia 1940 r.



Dowódca SBSK gen. Stanisław Kopański dokonuje przeglądu 1 batalionu



Carriers-y SBSK w czasie działań pod Gazą



Płk dypl. Stanisław Gliwicz, dowódca artylerii SBSK



Narada sztabowa oficerów SBSK na pozycji pod Dikheila



24 październik 1940 r. Wizytacja SBSK przez ministra spraw zagranicznych Wielkiej Brytanii Anthony'ego Edena



Polowa artyleria w marszu na pozycje. Dywizja artylerii wyposażona we francuskiej armaty górskie 65 mm



19 sierpnia 1941 r. rozpoczął się morski transport SBSK do oblężonego przez siły niemiecko-włoskie Tobruku



# Obrona Tobruku

**S** amodzielną Brygadą Strzelców Karpackich po przewiezieniu do Tobruku, złuzowała część wyczerpanych oddziałów. Polacy otrzymali południowy odcinek obrony o długości 29 km, przy czym 10-kilometrowa część naprzeciwko wzgórz Ras El-Madaur była najtrudniejsza do obrony w całej twierdzy. Tam bowiem w maju siły włoskie i niemieckie dokonały wylomu w głównej linii obronnej. Brygada została wzmocniona oddziałami australijskimi i brytyjskimi oraz 11 Batalionem Czeskim Piechoty – Wschód.

W kilkumiesięcznej służbie pełnionej w ekstremalnie ciężkich warunkach, polscy żołnierze i ich sojusznicy potwierdzili wytrzymałość na trudy i wolę walki. Upał, brak wody, wszechobecne wszy piaskowe oraz szarpnięcia nerwy ostrzał artyleryjski nie zламali obrońców. Nie tylko wytrwali na posterunkach, ale prowadzili działania zaczepne przeciwko oblegającemu przeciwnikowi, a kiedy nadeszła odsiecz z ochotą ruszyli do ataku, by przełamać pierścien otaczających twierdzę wojsk. Nocą z 9 na 10 grudnia 1941 r. patroly szturmowe 2 batalionu zdobyły wzgórze Ras El-Madaur, przełamując oblężenie na tym odcinku. W nocy z 13 na 14 listopada 1941 r. do Tobruku na pokładzie brytyjskiego torpedowca przybył polski Naczelny Wódz gen. Władysław Sikorski, który w drodze do Moskwy na rozmowy ze Stalinem postanowił odwiedzić ciężko walczących żołnierzy. Gen. Sikorski w biały dzień dotarł na skraj pozycji frontowej Pułku Ułanów Karpackich, gdzie udekorował m.in. rtm. Antoniego Smodlibowskiego orderem Virtuti Militari.



Polskie stanowisko obrony przeciwlotniczej w oblężonym Tobruku



Punkt obserwacyjny artylerzystów SBSK w Tobruku



Stanowisko artyleryjskie Karpaczków w czasie walk o Tobruk



Polscy artylerzyści w Tobruku



Stanowisko ckm ułanów karpackich na pozycji pod wzgórzem Ras El-Madaur



14 listopada 1941 r. Tobruk. Gen. Władysław Sikorski w czasie inspekcji SBSK na pierwszej linii frontu



Gen. Władysław Sikorski rozmowę z rtm. Bobińskim w czasie wizyty w Tobruku



Niedzielną mszã świętą odprowadzają żołnierze SBSK



Bunkier rtm. Smodlibowskiego z Karpackiego Pułku Ułanów

# Polska myśl techniczna

**P**olska myśl techniczna wniosła znaczny wkład w zwycięstwo aliantów w II wojnie światowej. Inż. Józef Kosacki i Andrzej Garboś skonstruowali w 1941 roku wykrywacz min (Mine Detector Polish Mark 1) z powodzeniem użyty, przyczynił się do zwycięstwa pod El Alamein w kampanii w Afryce Północnej, a także podczas inwazji na kontynent w czerwcu 1944 roku. Inż. Jerzy Podsekdowski skonstruował w 1942 r. działko przeciwlotnicze o nazwie Polsten (kaliber 20 mm). Działko wyróżniało się prostotą wykonania; jego produkcja trwała 4 razy krócej niż podobnych działek brytyjskich. Łącznie wyprodukowano 50 tysięcy egzemplarzy, których używano w marynarce wojennej i armii lądowej. Inż. Rudolf Gundlach skonstruował czolgowy peryskop odwracalny, który pozwalał obserwować przedpole i zaplecze. Peryskop został wykorzystany w czołgach angielskich i amerykańskich oraz sowieckich. Inż. Tadeusz Heftman skonstruował w Wielkiej Brytanii aparat nadawczo-odbiorczy dla potrzeb agentów wywiadu oraz konspiracji w okupowanych krajach. Aparat był wykorzystywany przez wojskowe władze brytyjskie do celów wywiadowczych na terenie Jugosławii i Francji. 877 aparatów wykorzystywała armia podziemna w Polsce. Aparaty te były także używane przez wywiad polski.



Saperzy w Canadian Mine School ćwiczą obsługę polskiego wykrywacza min. Reprodukacja artykułu z prasy brytyjskiej



Saper w czasie wykrywania min przy użyciu Mine Detector Polish Mark 1



Saper podczas pracy z wykrywaczem min konstrukcji inż. Józefa Kosackiego



Saperzy na polu minowym



Pole minowe na przedpolu Tobruk



# Polskie Państwo Podziemne



Gen. bryg. Michał Karaszewicz  
– Tokarzewski zorganizował  
podziemną Służbę Zwycięstwu  
Polski – powołaną 27.09.1939 r.



Gen. dyw. Stefan Rowecki „Grot”,  
Komendant Główny ZWZ i AK  
(30.06.1940 – 30.06.1943)



Gen. dyw. Tadeusz Komorowski „Bór”,  
Komendant Główny Armii Krajowej  
(17.07.1943 – 30.09.1944)



Gen. bryg. Leopold Okulicki „Niedzwiedek”,  
ostatni Komendant Główny Armii  
Krajowej (03.10.1944 – 19.01.1945)



Porimír Jan Pieník „Ponury”,  
szef Okręgu Kieleckiego AK  
– Zgrupowania „Ponury”,  
legendarny partyzant



Oddziały 1 Pułku Strzelców Podhalanśkich AK



Żołnierze 51 Pułku Piechoty Armii Krajowej



Oddział dysypocyniczny Kedywu AK „Osa” w czasie ćwiczeń

**N**a okupowanych ziemiach polskich powstało Polskie Państwo Podziemne. Podporządkowane władzom II Rzeczypospolitej przebywającym poza granicami kraju, gwarantowało ciągłość konstytucyjną państwa polskiego na jego własnym terytorium. Struktury podziemnego państwa nie miały precedensu w dziejach konspiracji europejskiej.

Polskie Państwo Podziemne posiadało wszelkie atrybuty niepodległego państwa. Najwyższą władzę sprawował Delegat Rządu Rzeczypospolitej Polskiej na Kraj. Od 1944 r. pełnił urząd wicepremiera Rządu RP. W 1944 r. przy Delegacie Rządu działała Krajowa Rada Ministrów. Reprezentacją najważniejszych stronnictw i ugrupowań politycznych – parlament konspiracyjny – w latach 1944 – 1945 działał pod nazwą Rada Jedności Narodowej.

Delegatura organizowała niemal wszystkie dziedziny życia społecznego – podziemny aparat administracyjny; tajne nauczanie, od szczebla powozycznego, przez średni, aż do wyższego; sądownictwo; działalność wydawniczą i propagandową.

Największe znaczenie miały siły zbrojne Polskiego Państwa Podziemnego. 27 września Michał Karaszewicz-Tokarzewski powołał do życia organizację pod nazwą „Służba Zwycięstwu Polski”. Godnie z uchwałą Rady Ministrów z 8 listopada 1939 r., SZP została przekształcona w Związek Walki Zbrojnej. Od czerwca 1940 r. komendantem głównym ZWZ był gen. Stefan Rowecki „Grot”. 14 lutego 1942 r. ZWZ przemianowano na Armię Krajową, którą nadal kierował gen. Stefan Rowecki.

Armia Krajowa była największą formacją zbrojną w okupowanej Polsce, ogólnonarodową i powszechnie uznaną. Najwyższy stan liczebny Armii Krajowej sięgnął około 380 tys. żołnierzy.



Podwoje 27 Wołyńskiej Dywizji Piechoty AK w marszu  
koło Kowla



Interviowani Żołnierze 27 Wołyńskiej Dywizji AK w drodze  
do 1 Armii Wojska Polskiego



Komendant Wileńskiego AK, płk Aleksander Krzyżanowski dekoruje  
żołnierzy 3 Brygady partyzanckiej AK Krzymem Walecznych



# Cichociemni



Ćwiczenia w walce wręcz w Ośrodku Wyszkolania Ziarnego Iżw „Małpim Gaju” w Largo House



Jedna z przesód wysokości czterech metrów na ćwiczybnym torze w „Małpim Gaju” w Largo House



Specjalna huśtawka do ćwiczenia przewrotek po skoku



Skoczek wykonuje przewrótke po zeskoku ze specjalnej huśtawki



Ćwiczenia na strzelnicy przy użyciu pistoletu maszynowego Sten



W czasie wizytacji w Ośrodku Odprawowym Audley End gen. Władysław Sikorski dekoruje Cichociemnego por. Michała Fijałkę orderem Virtuti Militari V klasy



Cichociemni obserwują ćwiczenie skok kolegi z wieży spadochronowej



Spadochroniarze w drodze do samolotu na skoki ćwiczebne



Bombowiec Liberator – takim samolotem byli przewożeni cichociemni do Polski



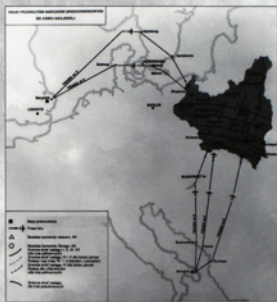
Odzłaka Cichociemnych – Bójowy Znak Spadochronowy ze znakiem Polskiej Walczącej w wieńcu



Ćwiczebne skoki Cichociemnych w brytyjskim ośrodku szkoleniowym w Ringway pod Manchesterem



**C**ichociemni byli polskimi żołnierzami do zadań specjalnych, wyszkolonymi na terenie Wielkiej Brytanii i przerzucenymi drogą powietrzną do okupowanego kraju. Tam zasiliли szeregi rosnącej armii podziemnej, obejmując stanowiska dowódcze i instruktorskie. Przekazywali specjalistyczną wiedzę nabytą w czasie złożonego procesu szkoleniowego, organizowali i uczestniczyli w akcjach dywersyjnych, a podczas akcji „Burza” w walkach. Stanowili elitę Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie i Polskiego Państwa Podziemnego. Od kandydatów na Cichociemnych wymagano sprawności fizycznej, wiedzy i inteligencji, a także ogromnego patriotyzmu. Spośród 2413 kandydatów 605 ukończyło z sukcesem szkolenie, 316 przerzucono do okupowanej Polski. Ponadto 17 polskich agentów zostało oddanych do dyspozycji brytyjskiemu Kierownictwu Operacji Specjalnych (SOE) i zrzuconych w Albanii, Grecji, Jugosławii i Włoszech.



Szkic sytuacyjny z naniesionymi trasami przerzutowymi skoczków spadochronowych do kraju



# Armia Polska w Związku Sowieckim

**P**o agresji III Rzeszy na Związek Sowiecki, został on formalnie zmuszony do zmiany wrogiego stosunku do Polski. 30 lipca 1941 r. gen. Władysław Sikorski i sowiecki ambasador w Londynie Iwan Majski podpisali układ, na mocy którego wznowiono stosunki dyplomatyczne, zerwane w 1939 r. Uznano pakt Ribbentrop-Mołotow za nieważny i ustalono sojusz przeciwko Niemcom. Uzgodniono także, iż na terenie ZSRS powstanie polska armia rekrutująca się spośród zwolnionych z więzień i obozów obywateli polskich. 14 sierpnia 1941 r. podpisano umowę wojskową szczegółowo regulującą zasady tworzenia wojska.

Dowódczym nad powstającym wojskiem powierzono gen. bryg. Władysławowi Andersowi, który dzielnie walczył w czasie I wojny światowej, wojny o niepodległość Polski i w 1939 r. Mimo trudności piętrzonych przez administrację sowiecką, słabego zaopatrzenia i braku oficerów, do lata 1942 r. zdołał stworzyć załęgk armii. Planowano utworzenie sześciu dywizji piechoty, pułku ulanów, pułku łączności oraz centrów szkoleniowych, jednak większość tych jednostek była skadrowana i jedynie 5 Dywizja Piechoty osiągnęła gotowość bojową. Sprzeciw gen. Andersa wobec rzucenia jej do walki zanim nie zakończy się formowanie reszty armii posłużył Stalinowi do pozbycia się niewygodnego sojusznika ze swojego terytorium. Zmniejszając dostawy żywności zmusił polskie władze do zaakceptowania ewakuacji oddziałów na Bliski Wschód, co uzgodnił z premierem Wielkiej Brytanii Winstonem Churchilllem.



Naczelny Wódz, gen. Władysław Sikorski za pośrednictwem radia BBC wygłasza przemówienie do kraju, informujące o przywróceniu 30 lipca 1941 r. stosunków między państwami między Rzeczpospolitą a Związkiem Sowieckim



Rejestracja ochotników do Armii Polskiej w Związku Sowieckim



Zolnierze 5 Dywizji Piechoty ćwiczą atak na bagnety



Przewizoryczne kwatery polowe



Alarm ćwiczebny w obozie 5 Dywizji Piechoty w Taliszczewie



Inspekcja Dowódcy Armii Polskiej w Związku Sowieckim gen. Władysława Andersa w 6 Dywizji Piechoty. Obok stoi jej dowódca gen. Michał Karaszewicz-Tokarzewski



3 maja 1942 r. Przemarsz oddziałów Pomocniczej Służby Kobiet



Ćwiczenia musztry pieszej w 5 Dywizji Piechoty, Działal-Abad, wiosna 1942 r.



Oddziały 5 i 6 Dywizji Piechoty



5 Dywizja Piechoty w czasie ćwiczeń polowych



Uroczysta defilada Armii Polskiej przed gen. Zygmuntem Szyzko-Bohuszem, 3 maja 1942 r.



# Armia Polska na Wschodzie



Ewakuacja polskich oddziałów i ludności cywilnej przez Morze Kaspijskie do Iranu



Oddziały Armii Polskiej w drodze przez Morze Kaspijskie



Cwiczenia oddziałów pancernych na czołgach typu Valentine w Iraku

**W** dwóch etapach przez Morze Kaspijskie do Iranu (Persji) na tereny administrowane przez Brytyjczyków przewieziono ponad 116 tys. polskich obywateli. Dzięki zorganizowaniu oddziałów junackich i Pomocniczej Służby Kobiet w szeregach ewakuowanej armii znalazły się kobiety i młodzież. Udało się wówczas także ocalić około 38 tys. osób cywilnych, w tym około 12 tys. dzieci. Oddziały gen. Andersa po przejściu do Iranu stały się trzonem Armii Polskiej na Wschodzie, która pomogła Brytyjczykom utrzymać kontrolę nad Bliskim Wschodem. Po włączeniu do niej Samodzielnej Brygady Strzelców Karpackich składała się z 3, 5, 6 i 7 Dywizji Piechoty, licznych oddziałów wydzielonych i ośrodków szkoleniowych. Duża część oddziałów była skadrowana, słabo wyszkolona i uzbrojona. Do wydzielenia z armii 2 Korpusu Polskiego 21 lipca 1943 r., dzięki intensywnemu szkoleniu, udało się część z tych braków wyeliminować.

Organizacja Wojska Polskiego na Środkowym Wschodzie dzieli się na kilka etapów. Rozkazem z dnia 12 września 1942 r. Naczelny Wódz zarządził połączenie Wojska Polskiego na Środkowym Wschodzie z Armią Polską z ZSRS, ustalając dla połączonych Wojsk nazwę Armia Polska na Wschodzie. Dowódcą Armii został gen. dyw. Władysław Anders, zastępcą gen. dyw. Józef Zajac. Nowa organizacja obejmowała 3, 5, 6 Dywizję i 7 Dywizję rezerwową piechoty oraz służby. W listopadzie 1942 r. 3 Dywizja otrzymała zadanie osłoneowe w rejonie Mosulu od strony Turcji. Reszta Armii przechodziła szkolenie.



Dowódca Armii Polskiej na Wschodzie gen. Władysław Anders



Żołnierze 8 DP z ZSRS skierowani jako uzupełnienie do I Korpusu w drodze do Wielkiej Brytanii



Poranna podbuka w szkole junackich w Palestynie



Polscy piechurzy w trakcie ćwiczeń w Iraku



Oddziały polskie w czasie ćwiczeń w Palestynie 1942 r.



Oddziały polskie w czasie ćwiczeń w Palestynie 1942 r.





# Katastrofa w Gibraltarze

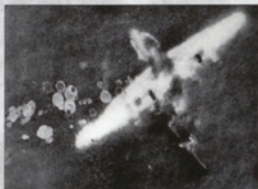


Naczelny Wódz general broni Władysław Sikorski

**27** maja 1943 r. gen. broni Władysław Sikorski rozpoczął inspekcję oddziałów Armii Polskiej na Wschodzie. 29 czerwca 1943 r. odleciał do Kairu, a następnie 3 lipca do Gibraltaru.

4 lipca obiegła świat tragiczna wiadomość o katastrofie. Premier rządu polskiego, Naczelny Wódz Armii Polskiej w jednej osobie zginął w wypadku lotniczym samolotu transportowego Liberator AL 523, który w szesnastie sekund po starcie z gibraltarskiego lotniska wpadł do morza i zatonął. Oprócz gen. broni Władysława Sikorskiego śmierć ponieśli: córka generała Zofia Leśniowska, szef sztabu gen. Tadeusz Klimecki, szef oddziału operacyjnego płk Andrzej Marecki oraz kilka osób z otoczenia Naczelnego Wodza. Do dziś dnia katastrofa nie znalazła całkowitego i jednoznacznego wyjaśnienia.

Naród polski poniósł niepowetowaną stratę, z której ogromu nikt wówczas w pełni nie zdawał sobie sprawy. Spośród polskich polityków generał cieszył się największym poważaniem wśród sojuszników. Rzesze Polaków w okupowanym kraju i na obczyźnie wiązały z nim nadzieje na odbudowę niepodległej Polski.



Liberator AL 523 wyróbciony do góry dnem z przełamanym kadłubem, leżący dziesięć metrów pod powierzchnią wody



Gibraltar 5 lipca 1943. Motorówka „Hogchill” w czasie akcji wyławiania ofiar katastrofy z morza



Mundur generała broni Władysława Sikorskiego wydobyty z morza po katastrofie w Gibraltarze



Ciało generała broni Władysława Sikorskiego zostało przewiezione na pokładzie niszczyciela ORP „Orkan” z Gibraltaru do portu wojennego w Plymouth



Winston Churchill z żoną w czasie nabożeństwa żałobnego za duszę generała broni Władysława Sikorskiego w Katedrze Westminsterskiej



1943 r. Pogrzeb generała broni Władysława Sikorskiego w Katedrze Westminsterskiej



Trumna z ciałem generała broni Władysława Sikorskiego niesiona przez oficerów Polskich Sił Powietrznych do grobu na cmentarzu w Newark



# Peenemünde



Inż. Antoni Kocjan, współpracownik wywiadu AK, odegrał wybitną rolę w wykryciu pocisków rakietowych V-1 i V-2 w Peenemünde

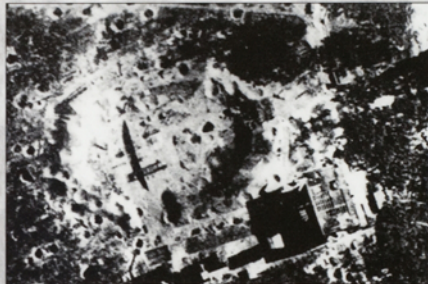
**W** ywiad Armii Krajowej zlokalizował tajny ośrodek badań nad bronią raketową położony w Peenemünde na wyspie Uznam oraz zebrał informacje o technologii produkowanych tam odrzutowych pocisków (rakiety V-1 i V-2). Wywiad AK był jedynym źródłem informacji aliantów o ośrodku w Peenemünde. Dzięki danym zebranym przez Polaków, lotnictwo alianckie w nocy z 17 na 18 sierpnia 1943 r. zbombardowało całkowicie fabrykę V-2.



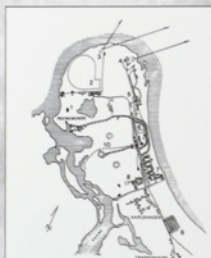
Roman Traeger, współpracownik wywiadu Armii Krajowej. Dzięki jego meldunkom lotnictwo alianckie zbombardowało fabrykę



Zakłady produkcyjne V-1 i V-2 przed nalotem lotniczym na Peenemünde



Zakłady produkcyjne V-2 po nalocie alianckim w nocy z 17 na 18 sierpnia 1943 r. Nalotem kierował płk John Seabry z RAF



Plan wyspy Uznam z ośrodkiem rakietywnym w Peenemünde wykonany przez Bernarda Kaczmarek, oficera wywiadu AK



Bernard Kaczmarek



Pocisk raketowy V-2 tuż po starcie



Rakieta V-1 na stanowisku w Peenemünde



Jeden z pierwszych egzemplarzy V-2 opuszcza fabrykę w Peenemünde

# Pociski rakietowe V-1 i V-2



Schemat kierunku lotów V-2 wysłanych z poligonu SS w Pustkowie-Bizna około Mieles w Rzeszowie

**W** maju 1944 r. wywiad Armii Krajowej wydobyl w miejscowości Klimczyce wrak rakiety V-2 osiadły w rzece Bug. Podzespoły – napęd i urządzenia nawigacyjne – po zbadaniu zostały przetransportowane do Wielkiej Brytanii w czasie operacji „Most III”. W nocy z 25 na 26 lipca 1944 r. samolot RAF wylądował w rejonie Jadowniki Mokre w pobliżu Tarnowa i zabrał na pokład elementy i dokumentację rakiety V-2. Było to jedno z największych, najcenniejszych osiągnięć polskiego wywiadu w czasie II wojny światowej.



V-2 na wyrzutni startowej. Wywiad AK wylowił niewybuch rakiety z Bugu w rejonie Sarnaki-Siemiatcze



Prof. dr inż. Janusz Groszkowski prowadzi badania wyposażenia radiowego rakiet



Prof. dr inż. Marceł Struszyński zajmował się analizą paliwa rakiety V-2



Jerzy Chmielewski, szef Biura Studiów Oddziału II (wywiadowczego) Komendy Głównej AK. Odleciał z Polski do Anglii na pokładzie samolotu transportującego elementy rakiety V-2



Kpt. Kazimierz Szrajber, nawigator samolotu, którym części rakiety V-2 dostarczono do Anglii



Rakieta V-2 w drodze na wyrzutnię w północnej Francji



Wydobywanie części rakiety V-2 z Bugu



Grupa robotników miejscowego browaru. Większość z nich wydobywała części rakiety. Sarnaki, 1944 rok



Wydobyte części rakiety z Bugu



Kompania 34 pp. 9 Dywizji Podlaskiej AK. Żołnierze jednostki ostaniali lądowanie i start samolotu wywożącego do Wielkiej Brytanii elementy rakiety V-2



# Martyrologia Polaków narodowości żydowskiej



Żydzi w czasie rewizji i przesłuchania



Kolumna pędzonych Żydów na plac przeladunkowy



„Ci bandyci stawili zbrojny opór” – taki opis jest pod tym zdjęciem niemieckim gen. SS i policji Jürgena Stroopa



Wysiedlanie Żydów do getta, Kraków

**S**pośród około 6 milionów Polaków, którzy zginęli w czasie II wojny światowej, połowa z nich była narodowości żydowskiej. Śmierć ponieśli w niemieckich obozach zagłady: Auschwitz-Birkenau, Treblince, Majdanku, Bełżcu, Sobiborze, Chełmnie oraz w gettach – wydzielonych, zamkniętych częściach miast. Najliczniejsze getto w Europie Niemcy zorganizowali w Warszawie. W marcu 1941 r. przebywało w nim ok. 460 tys. ludzi.

Wyjątkowo ciężkie warunki życia w gettach powodowały dużą śmiertelność. Z głodu i chorób zmarło w warszawskim getcie około 96 000 osób. Niemcy szczerze odgradzali skupiska ludności żydowskiej od pozostałych dzielnic miast. Wznosili wysokie mury często zakończone drutem kolczastym. Mimo to niektórym Żydom udało się wydostać z zamkniętych dzielnic i znaleźć schronienie wśród Polaków. Ucieczka z getta jak i pomoc zbiegami były karane śmiercią.

Pomoc zbiegłym Żydom niesła Rada Pomocy Żydom przy Delegacie Rządu RP na Kraj. Organizacja działała w konspiracji pod kryptonimem „Żegota”. Nazwa pochodzi od imienia jednego z konspiratorów III części Dziadów Adama Mickiewicza. Członkowie „Żegoty” zapewniali uciekinierom z getta fałszywe dokumenty, środki utrzymania, miejsca schronienia.



Rabini żydowski doznawali specjalnych represji



Masowa deportacja Żydów do getta warszawskiego



Zawierając obietnicom niemieckim „innej lepszej pracy”, Żydzi dobrowolnie zgłaszali się do transportu



Na specjalny rozkaz Jürgena Stroopa rabini żydowski byli zabijani na miejscu



Na stosunkowo małym skrawku Warszawy stłoczono ok. 460 tys. Żydów



Ulice getta były zatłoczone głodującymi dziećmi zębrzącymi o żywność



Robotnicy wznoszą trzy-metrowy mur okalający warszawskie getto

# Getto Warszawskie 1940 – 1943



19 kwietnia 1943 r. rano oddziały niemieckie zaczęły wkraczać do getta centralnego. Połączone grupy Żydowskiej Organizacji Bojowej i Żydowskiego Związku Wojskowego w sile ponad 1000 bojowców rozpoczęły walkę



Kwiecień 1943 r. Bojowcy żydowscy na posterunku ogniowym



Mordechaj Anielewicz ps. "Aniołek", Komendant ŻOB i dowódca Powstania w getcie



Zwłoki żydowskich powstańców po egzekucji przed bunkrem

**D**nia 16 lutego 1943 r. Heinrich Himmler wydał rozkaz ostatecznego zniszczenia getta warszawskiego, polecił ponadto przedstawić sobie plan całkowitego zburzenia dzielnicy. Rozkaz Himmlera był podstawą akcji zniszczenia getta warszawskiego, które rozpoczęło się 19 kwietnia 1943 r.

Tą wielką operacją dowodził Gruppenführer SS Jürgen Stroop. On również polecił wykonanie dokumentacji fotograficznej – tak powstał album Jürgena Stroopa, z którego pochodzi większość zdjęć z powstania w Getcie.



Żydowska Organizacja Bojowa liczyła 50 wyszkolonych grup, a Żydowski Związek Wojskowy 400 członków



Bojownicy żydowscy, członkowie Żydowskiej Organizacji Bojowej



W końcu października 1942 r. została utworzona wspólna Żydowska Organizacja Bojowa. Komendantem jej został Mordechaj Anielewicz



Schwytane z bronią w rękę kobiety z ruchu chalucowego – ruchu młodzieży syjonistycznej



# Getto Warszawskie 1940 – 1943



W zagładzie getta, która dowodził Jurgen Stroop wzięło udział 1200 Niemców oraz 350 żołnierzy formacji obcych kolaborantów ukraińskich, litewskich i łotewskich.



Jürgen Stroop dowodził akcją likwidacji getta chroniony przez obławę żołnierzy niemieckich



Ta fotografia zrobiona przez Niemca nosi podpis: „Siłą wyciągnięci z bunkra”. Za małym przerażonym chłopcem stoi niemiecki żołnierz z bronią głową do strzału

**N**ad ranem 19 kwietnia 1943 r. rozpoczął się ostatni akt tragedii warszawskiego Getta. Kiedy niemieckie oddziały wtargnęły na jego teren by wysiedlić 70 tys. ostatnich mieszkańców, spotkały się ze zbrojnym oporem ze strony 600 bojowników żydowskich z ŻOB i ŻZW.

Niemcy wprowadzili do walki artylerię, czołgi, oddziały SS i policji oraz nacjonalistów ukraińskich i litewskich. Żołnierze zdobywali z trudem bunkry i umocnienia obrońców mordując napotkanych Żydów. Kilkakrotne próby przebicia się z pomocą grup Armii Krajowej i Gwardii Ludowej nie dały rezultatu.

W przemówieniu wygłoszonym przez radio 5 maja 1943 roku gen. Władysław Sikorski powiadomił świat o tej nowej zbrodni niemieckiej, jednak Narody Zjednoczone nie podjęły żadnych proponowanych środków odwetowych przez organizacje żydowskie. Dopelnili się ostatni akt tragedii.



Żydzi w getcie warszawskim byli rewidowani i szkykanani



Raport Jürgena Stroopa z likwidacji getta podał, że z ogólnej liczby 56 065 ujętych Żydów około 7000 zginęło w walce, 6920 zgładzono, a około 6000 zginęło podczas wysadzania domów



Powstańców żydowskich pojmanyh w walce rozstrzelwano natychmiast. Żyd prowadzony na egzekucję



„Wydobyli przed chwień z bunkra” – brźmi podpis Stroopa. Kilka minut po rewizji i obrabowaniu zostana zastřeleni



Ujęty żydowski bojownik wychodzi ze zdobytego bunkra



Żołnierze łotewscy po zamordowaniu grupy Żydów w bramie domu

# 2 Korpus Polski



Defilada oddziałów 2 Korpusu Polskiego przed gen. broni Kazimierzem Sosnkowskim. Ghaza, Palestyna



Defilują oddziały 2 Korpusu Polskiego. Ghaza, Palestyna 1943 r.



Po tragicznej śmierci gen. Władysława Sikorskiego w dniu 4 lipca 1943 r. Prezydent RP Władysław Raczkiewicz mianował w dniu 8 lipca 1943 r. gen. broni Kazimierza Sosnkowskiego Naczelnym Wodzem Polskich Sił Zbrojnych

**D**nia 21 lipca 1943 r. weszła w życie nowa organizacja Armii Polskiej na Wschodzie – powstał 2 Korpus Polski, którego dowódcą został gen. Władysław Anders, jego zastępcą gen. Zygmunt Szyszko-Bohusz. W połowie grudnia 1943 r. rozpoczął się przerzut jednostek 2 Korpusu do Włoch. Korpus liczył około 46 000 żołnierzy i składał się z 3. Dywizji Strzelców Karpackich (dowódca gen. Bronisław Duch), 5. Dywizji Piechoty (dowódca gen. Nikodem Sulik), 2. Warszawskiej Brygady Pancernej (dowódca gen. Bronisław Rakowski) oraz 2. Grupy Artylerii (dowódca płk Ludwik Żąbkowski). Korpus w składzie brytyjskiej 8. Armii walczył we Włoszech do końca kwietnia 1945 r. Do najspanialszych walk Korpusu należy zajęcie wzgórza Monte Cassino w dniu 18 maja 1944 roku.



Dowódcą 2 Korpusu Polskiego został mianowany gen. dyw. Władysław Anders



Gen. Władysław Anders w rozmowie z gen. Zygmuntem Szyszko-Bohuszem i płk dypl. Leopoldem Okulickim



Komandosi wracają z wypadu nad rzeką Sangro. Włochy, zima 1943–1944



Patrol polskich komandosi wraca z zadania w czasie walk nad rzeką Sangro. Grudzień 1943 r.



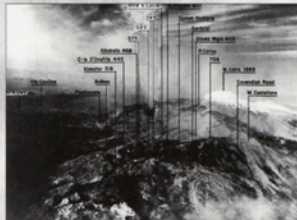
# 2 Korpus Polski w walkach o Monte Cassino

**24** marca 1944 r. dowódca 8 Armii gen. Oliver Leese poinformował gen. Władysława Andersa, że bieżącym zadaniem 8 Armii jest otwarcie drogi na Rzym, co wymagało przełamania niemieckich pozycji w masywie Monte Cassino. Gen. Leese powiedział do gen. Andersa „Zechce pan general naradzić się ze swoim szefem sztabu i dać mi odpowiedź w ciągu 10 minut”. Odpowiedź gen. Andersa brzmiała „Tak”.

Zajęcie klasztoru na Monte Cassino udowodniło światu pragnienie walki żołnierza polskiego z wrogiem oraz wpłynęło na podtrzymanie ducha narodu i Armii Krajowej.



Marszałek Harold Alexander Naczelnicy Dowódca Alianckiej Armii Wojsk we Włoszech omawia z gen. Władysławem Andersem plan ataku na Monte Cassino



Lotnicze zdjęcie terenu natarcia 2 Korpusu Polskiego na Monte Cassino



Czołgi 4 Pułku Pancernego „Skorpionów” na pozycji wyjściowej do natarcia, maskowane od strony Monte Cassino



Zamaskowane działo 6 Pułku Artylerii lekkiej 5 KDP na pozycji ogniowej



Patrol por. Romana Jędrzejewskiego wyrusza na pozycje bojowe



Działo przeciwlotnicze gotowe do akcji przed bitwą o Monte Cassino



Ppłk Bolesław Raczkowski omawia z oficerami plan natarcia na Monte Cassino



Transport amunicji na mulach na pozycje wyjściowe pod Monte Cassino



# 2 Korpus Polski w walkach o Monte Cassino



Oddziały komandosów w akcji



Piechota w natarciu. Atak przy użyciu granatów na pozycje nieprzyjaciela na wzgórzu Widmo



Stanowisko ogniowe ciężkiego 12 calowego moździerza

**D**owódca 8 Armii Brytyjskiej gen. Oliver Leese powierzył 2 Korpusowi Polskiemu zdobycie Monte Cassino, a XIII Korpusowi Brytyjskiemu przełamanie pozycji niemieckich w dolinie rzeki Lirii. Masyw górski Monte Cassino z klasztorem Benedyktynów na szczycie wznosi się nad drogą prowadzącą z Neapolu do Rzymu. Niemcy wkomponowali klasztor w pasmo wzmocnionych fortyfikacjami pozycji obronnych tzw. linii Gustawa przecinającej Półwysep Apeniński. Fortyfikacji blokowały drogę na Rzym.

12 maja 1944 r. 2 Korpus Polski, po olbrzymim nawale ognia artyleryjskiego, ruszył do ataku o godzinie 1.00 w nocy. Pierwsze polskie natarcie wskutek zażartych walk załamało się. Obdwie strony poniosły krwawe straty.

Drugi szturm na Monte Cassino został dużo lepiej przygotowany: patroli nękały nieprzyjaciela i rozpoznały teren. Wykryto wiele niemieckich punktów obrony, a poprzedzający atak ostrzał artyleryjski był dłuższy i bardziej precyzyjny. W nocy z 16 na 17 maja 2 Korpus wznowił atak. 5 KDP w nocnej walce opanowała wzgórze Widmo, na które rannikami wdarły się polskie czołgi. 18 maja mimo kontrataków przeciwnika, żołnierze opanowali również San Angelo. Do ataku wyszła także 3 DSK, która wdarła się na wzgórze 593. Aby przechylić ostatecznie szalę zwycięstwa gen. Anders rzucił do walki ostatnie rezerwy – improwizowany batalion złożony z kierowców, kancelistów i innych żołnierzy służb. W nocy niemieccy spadochroniarze rozpoczęli odwrót wymuszony przełamaniem linii Gustawa na innych odcinkach. 18 maja rano Karpaczczyki opanowali Mass Albanetę oraz wzgórza 593 i 569, a następnie ruszyli na wzgórze klasztorne. Wysłany przez 12 Pułk Ułanów Podolskich patrol stwierdził, iż Niemcy którzy zażarcie bronili wzgórza klasztornego, opuścili zajmowane pozycje. Na ruinach klasztoru żołnierze zatknęli biało-czerwony proporczyk.

Epilogiem bitwy o Monte Cassino był krwawy bój o Piedimonte San Germano stoczony przez grupę „BOB” plk. Władysława Bobińskiego.



Atak piechoty pod osłoną dymną



11 maja 1944 r. o godzinie 23.00 rozpoczęła się czwarta bitwa o Monte Cassino. 2000 dział otworzyło równocześnie ogień po czym 2 Korpus Polski ruszył do natarcia. Przygotowanie artyleryjskie na odcinku 2 Korpusu trwało do godz. 1.00 12 maja



Stanowisko ciężkiej artylerii pod Monte Cassino



Zwózka rannych drogą polską saperów podczas walk o Monte Cassino



Krajobraz po bitwie. Żołnierze 2 Korpusu na tle ruin klasztoru



Natarcie polskiej piechoty. Obok zdobyty czołg w rejonie Monte Cassino



18 maja 1944 r. o godzinie 10.00 na ruinach zdobytego klasztoru zawisła flaga polska



Plutonowy Emil Czech z 3 batalionu saperów 3 DSK odegrał po zdobyciu klasztoru Hejnał Mariacki



# Walki 2 Korpusu Polskiego na froncie włoskim



Pancernicy z 6 Pułku Pancernego w zajętym Piedimonte San Germano

**2** Korpus Polski po zajęciu Monte Cassino nacierał w kierunku linii Hitlera, pasa umocnień położonego 15-20 km na północ od linii Gustawa. Połacy w nocy z 24 na 25 maja 1944 r. zajęli twierdzę górską Piedimonte San Germano. Następnego dnia opanowali Pizzo Corno i Monte Cairo, ostatnie bastiony oporu. Przelamanie linii Gustawa i Hitlera otworzyło aliantom drogę na Rzym. W bitwie pod Monte Cassino i Piedimonte poległo 923 żołnierzy, 2931 zostało rannych, a 94 zaginęło.

Drugi okres walk w Włoszech w 1944 r. (połowa czerwca–wrzesień) 2 Korpus Polski nacierał wzdłuż wybrzeży Adriatyku w kierunku portu w Ankonie, zajętego 18 lipca.

Szlak bojowy na froncie włoskim zakończył się 21 kwietnia 1945 r. zdobyciem Bolonii po zwycięskich walkach stoczonych z doworowymi oddziałami niemieckimi.



Pplk Władysław Bobiński dowódca zgrupowania „Bob” nacierającego na Piedimonte San Germano



Czołgi 2 Korpusu Polskiego na krętych drogach Apenin



3 szwadron 4 Pułku Pancernego w czasie przemarzu przez San Germano



Most nożycowy na czołgu Valentine, 2 Brygada Pancerna w marszu przez północne Włochy, listopad 1944 r.



Kolumna czołgów 2 Korpusu Polskiego w rejonie Faenzy



Czołgi 2 Korpusu wkraczają w dniu 21 kwietnia 1945 r. do Bolonii entuzjastycznie witane przez mieszkańców miasta



Spotkanie wojsk polskich i amerykańskich na ulicach Bolonii. Gen. brzyg. Klemens Rudnicki ścisła rękę oficera amerykańskiego



Król Jerzy VI wizytuje oddziały 2 Korpusu Polskiego w Castiglione del Lago, 26 lipca 1944 r.



Gen. Harold Alexander dekoruje plk. Klemens Rudnickiego po bitwie pod Ankoną



Pułk Artylerii Przeciwlotniczej Lekkiej Warszawskiej Dywizji Pancerniej przed defiladą zwycięstwa w Loreto – 15 sierpnia 1945 r.



# Powstanie Warszawskie 1944 r.



1 sierpnia 1944 r., godzina „W” – pieniesza zbiórka kompanii „Zemsta” na omentarzu ewangelicznym przy ul. Żytniej



Pieniesza patrolu Armii Krajowej na ulicach Warszawy



Zbiórka kompanii „Zemsta” – batalionu „Pięść”

Wyzwolenie kraju w wyniku powstania powszechnego było jednym z głównych celów konspiracji zbrojnej Polskiego Państwa Podziemnego. Plany insurekcji przygotowywano przez kilka lat, dopracowując i dostosowując szczegóły do zmieniającej się sytuacji politycznej. Wobec wrogiej postawy Sowietów, widocznej podczas działań bojowych operacji „Burza” Armii Krajowej, w lipcu 1944 r. postanowiono podjąć walkę o Warszawę. Celem militarnym powstania było wyparcie Niemców z miasta, głównym politycznym celem była próba ratowania powojennej suwerenności zagrożonej przez politykę władz Związku Sowieckiego.

31 lipca 1944 r. płk Antoni Chruściel „Monter”, dowódca Okręgu Warszawskiego AK, otrzymał wiadomość, że oddziały sowieckie dotarły na Pragę. Na zwołanej natychmiast naradzie z udziałem Delegata Rządu na Kraj Jana Stanisława Jankowskiego, gen. Tadeusza Komorowski „Bór” wydał rozkaz płk. Antoniemu Chruścielowi „Monter” rozpoczęcia operacji „Burza” w Warszawie.

1 sierpnia 1944 r. o godzinie 17.00 zgodnie z rozkazem Komendy Głównej AK oddziały w sile około 23 000 żołnierzy – stanowiąco do 2/3 przewidywanej liczby powstańców – rozpoczęły akcje zbrojne. Trudności mobilizacyjne oraz odcięcie niektórych oddziałów uniemożliwiły osiągnięcie pełnych stanów. Liczebność oddziałów zwiększyli napływający ochotnicy.



Gen. Tadeusz Komorowski „Bór”, komendant Główny Armii Krajowej



Gen. Antoni Chruściel „Monter”, faktyczny dowódca Powstańców



Płk Cyprian Karol Ziemiński „Wachnowski”, dowódca „Grupy Północ” walczącej na Starym Mieście



Płk Mieczysław Niedzielski „Żywiec”, dowódca wojsk powstańczych na Żoliborzu



Jedna z barykad powstańczych w Śródmieściu



Mjr Alfons Kotowski „Okoi” prezentuje zdobyczą flagę niemiecką



Żołnierze Zgrupowania „Radosław”. Dzielnie zbroża w zdobytym przy ul. Stawki niemieckich magazynach żywnościowych



Przeskok żołnierzy powstańczych pod ostrzałem przez ul. Chłodną



W szeregach powstańczych stanęła do walki z okupantem ludność stolicy, budując barykady i okopy, niosąc pomoc walczącym



# Powstanie Warszawskie 1944 r.



Posterunek ogniowy na dachu domu grabarza cmentarza ewangelickiego

**N**iemcy w czasie walk na Woli zamordowali około 52.000 ludności cywilnej, w tym rannych i chorych. Na tak zwanym zieleniaku zamordowano setki bezbronnych osób. Powstanie trwało 63 dni. Według relacji gen. Erich von dem Bacha straty niemieckie wyniosły około 17 000 zabitych oraz około 9 000 rannych. W walkach poległo około 18 000 powstańców, a 25 000 zostało rannych. Straty ludności cywilnej przekroczyły 188 000 zabitych i zmarłych od ran.



Powstańcy z miotaczami płomieni biegną na pozycje. Sierpień 1944 r., Nowy Świat



Powstańcy w ataku



Żołnierze Zgrupowania „Radosław”. Do 11 sierpnia 1944 r. powstańcy wycofali się z Woli



Żołnierze plutonu „Agaton” w czasie odwrotu z Woli na Stare Miasto



Ewakuacja rannych w czasie walk na Woli



Akt podpisania kapitulacji Warszawskiego Korpusu AK. Siedzą od lewej: płk dypl. Kazimierz Iranek-Osmecki, gen. Erich von dem Bach i ppłk dypl. Zygmunt Dobrowolski

# 1 Dywizja Pancerna



Transport czołgów polskiej 1 Dywizji Pancerniej do portów brytyjskich w drodze na kontynent

**P**od koniec lipca 1944 r. polska 1 Dywizja Pancerna dowodzona przez generała Stanisława Maczka została przewieziona do Normandii. Jednostka licząca około 15.000 żołnierzy, 300 czołgów, od sierpnia 1944 r. wchodziła w skład 1 Armii Kanadyjskiej i brała udział we wszystkich operacjach prowadzonych przez nią. Odegrała kluczową rolę w bitwie pod Falaise 18–21 sierpnia, utrudniając odwrót niemieckiej 7 Armii i wainie przyczyniając się do jej rozbitcia. Wzięła do niewoli 5113 jeńców, w tym jednego generała i 136 oficerów niemieckich. Następnie, po krótkim wypoczynku ruszyła w pójść za rozbitymi oddziałami przeciwnika przez Francję i Belgię.



Gen. Stanisław Maczek w czołgu dowodzenia 1 Dywizji Pancerniej; obok oficer operacyjny mjr Tadeusz Wysocki



Msza Święta w 1 Pułku Pancernym przed natarciem pod Caen



Odprowa sztabu 1 Dywizji Pancerniej w czasie walk o „Maczuga”. Za stołem siedzi gen. Maczek, obok (w jasnej koszuli) por. Kamil Czarneki, oficer operacyjny



Czołgi 1 Dywizji Pancerniej po przewiezieniu do Francji



24 Pułk Ułanów 1 Dywizji Pancerniej wchodzi do walki pod Caen



Pole bitwy w rejonie Falaise 8 sierpnia 1944 r. W głębi dymy po wybuchu bomb zrzuconych omyłkowo przez amerykańskie latające fortece na pozycje alianców



Zamaskowane polskie działo przeciwpancerne w czasie akcji pod Falaise



Pluton sanitarny 10 PSK 1 Dywizji Pancerniej ewakuuje rannych z rejonu walk pod Chambois



# Walki 1 Dywizji Pancernej w Belgii, Holandii i Niemczech



Zołnierze 8 i 9 Batalionu 3 Brygady Strzelców oraz czołgi 24 Pułku Ułanów w marszu nad kanałem Mark



Batalion Strzelców w czasie walk pod Moerdijk



Jeden z czołgów 1 Dywizji Pancernej w czasie walk pod Thielit w Belgii

**1** Dywizja Pancerna uzupełniwszy stany osobowe i sprzęt, 29 sierpnia 1944 r. wyruszyła w głąb Francji, a następnie przez Belgię ku Holandii. W marszu na wschód jednostka bila cofające się oddziały niemieckie i wyzwała kolejne miasta. Szlak bojowy polskich pancerników wiodł przez Ypres, Roulers, Thielit i Marxplas w Belgii oraz: Axel, Bredę, Moerdijk w Holandii. Późną jesienią, ze względu na trudne warunki klimatyczne, zalanie znacznych obszarów Holandii i braki w zaopatrzeniu dalsze natarcie dywizji zostało wstrzymane.

W kwietniu 1945 r. wznowiła działania ofensywne, tocząc zacięte walki już na terenie Niemiec. 12 kwietnia 1945 r. jednostka wyzwoliła obóz jeniecki dla kobiet-żołnierzy Armii Krajowej w Oberlangen. Szlak bojowy 1 Dywizji Pancernej zakończył się w Wilhelmshaven, gdzie 6 maja przyjęła ona kapitulację ogromnej bazy Kriegsmarine. Straty 1 Dywizji Pancernej w czasie walk wyniosły 1289 poległych i 3874 rannych oraz 15 zaginionych.



Gen. Maczek na balkonie ratusza po zdobyciu Thielit



Burmistrz Bredy wygłasza przemówienie powitalne do żołnierzy 1 Polskiej Dywizji Pancernej - dziękując za wyzwolenie miasta



Sygnaliści 24 Pułku Ułanów 1 Dywizji Pancernej grają sygnał Wojska Polskiego w czasie uroczystej deflady po zdobyciu Bredy, 11 listopada 1944 r.



Uroczysta deflady 1 Dywizji Pancernej w Bredzie, 11 listopada 1944 r.



Poczet Sztabdow 10 PSK w czasie uroczystości z okazji oswobodzenia Bredy



Czołgi polskiej 1 Dywizji Pancernej wjeżdżają do bazy Kriegsmarine w Wilhelmshaven, maj 1945 r.

# 1 Samodzielna Brygada Spadochronowa



Żołnierze Samodzielnej Brygady Spadochronowej w czasie długiego oczekiwania na lotnisku przed odlotem do akcji bojowej pod Arnhem



Ćwiczenia polskich spadochroniarzy w Szkoci



Żołnierze otwierają zasobnik z bronią i ciężkim wyposażeniem



Polscy spadochroniarze w marszu, Holandia 1944 r.

**1** Samodzielna Brygada Spadochronowa została zorganizowana z myślą o powrocie do kraju „najkrótszą drogą” – powietrzną i wsparciu powstania powszechnego. Niestety, uniemożliwiły to względy techniczne (odległość i brak samolotów) oraz polityczne. Naciski władz brytyjskich spowodowały, iż brygada 6 czerwca 1944 roku została włączona w skład 1 Alianckiej Armii Powietrzno-desantowej i użyta w operacji „Market-Garden”. Polscy spadochroniarze pod dowództwem gen. Stanisława Sosabowskiego odegrali w walkach nad Renem istotną rolę, ratując przed zupełnym zniszczeniem resztki brytyjskiej 1 Dywizji Powietrzno-desantowej. Wysokie straty poniesione w Holandii (23%) uczyniły jednostkę niezdolną do akcji przez kilka miesięcy. W maju 1945 r. powróciła na kontynent i wraz z 1 Dywizją Pancerną weszła w skład alianckich sił okupujących Niemcy.



Gen. Stanisław Sosabowski dowódca 1 Samodzielnej Brygady Spadochronowej w czasie walk o Driel



Polscy spadochroniarze z 6-luntowym działem przeciwpancernym



Brytyjscy spadochroniarze w rejonie Wolfheze



Brytyjscy spadochroniarze w Arnhem



Stanowisko ogniwe brytyjskiego moździerz w rejonie Oosterbeek



Stanowisko ogniwe moździerz żołnierzy Polskiej Brygady pod Arnhem



# Działania polskiej Marynarki Wojennej 1939 - 1945

**P**olska Marynarka Wojenna rozpoczęła działalność bojową od pierwszych dni września 1939 roku. Walczyła na wszystkich europejskich wodach, do ostatniego dnia wojny. Dysponowała dwoma krążownikami „Dragon”, „Conrad”, dziewięcioma niszczycielami: „Grom”, „Błyskawica”, „Burza”, „Piorun”, „Garland”, „Krakowiak”, „Kujawiak”, „Orkan”, i „Ślązak”, pięcioma okrętami podwodnymi „Wilk”, „Orzeł”, „Sokół”, „Jastrząb” i „Dzik”. W 1944 r. dołączyły do nich 12 ścigaczy torpedowych. Polskie okręty w czasie II wojny światowej uczestniczyły w 665 starciach, 20 bitwach oraz 787 konwojach i 1162 patrolach. Zatopiły 7 okrętów nawodnych, 2 nawodne oraz 39 statków, ponadto uszkodziły 16 okrętów nawodnych, 8 podwodnych, a także zestrzeliły 20 samolotów.

W zmaganiach na morzach brała udział również Polska Marynarka Handlowa licząca 42 statki o łącznym tonażu 140 000 BTR. Polskie jednostki uczestniczyły w operacjach konwojowych na Atlantyku oraz w działaniach wojskowych, przewożąc żołnierzy i zaopatrzenie. W czasie całej wojny zostało zatopionych 17 polskich statków i zginęło niemal 200 marynarzy.



Niszczyciel ORP „Kujawiak”, bliźniaczy okręt „Krakowiaka”, wraz z nim brał udział w brytyjskiej na norweskie Lofoty



Okręt podwodny ORP „Dzik” po powrocie z zadania w jednym z portów Morza Śródziemnego



Działający na Morzu Śródziemnym okręt podwodny ORP „Sokół” zatopił krążownik, niszczyciel, ścigacz i 18 innych statków przeciwnika



Marynarze jednego z polskich ścigaczy w czasie rejsu patrolowego



Dowódca ORP „Piorun” kmdr ppor. Wszehwałd Marzec z załogą



Trzy polskie niszczyciele w jednym z portów brytyjskich, na pierwszym planie ORP „Krakowiak”



W zamian za zatopionego pod Narwikiem ORP „Grom”, przekazano polskiej Marynarce Wojennej niszczyciela ochrzonego jako „Piorun”



Sprężone najcięższe przeciwlotnicze karabiny maszynowe na niszczycielu ORP „Garland”



3 maja 1940 r. przekazano Polskiej Marynarce Wojennej niszczyciela „Garland”



Flotylla polskich okrętów podwodnych: ORP „Wilki”, ORP „Dzik” i ORP „Sokół” stoją przy okręcie bazie



Nawigatorzy na ORP „Piorun” w czasie wachty patrolowej

# Polskie Siły Powietrzne 1939–1945



Kasjusz Kentu w rozmowie z polskimi lotnikami z eskadry 302 Dywizjonu Myśliwskiego



Personel latający eskadry B 302 Dywizjonu Myśliwskiego "Poznańskiego"



Lotnisko Swinderby 11 lipca 1941 r., gen. Władysław Sikorski wręcza Polskim Siłom Powietrzym sztandar, przesłany przez mieszkańców Wina



Nauka podwieszania bomb w 301 Dywizjonie Bombowym



Załoga polskiego bombowca Wellington przed lotem bojowym nad Niemcy



Obsługa latająca i obsługa naziemna jednego z polskich Wellingtonów. Na kadłubie samolotu widoczne liczne rysunki bombek oznaczające liczbę wypraw bombowych



Odprowa bojowa w 305 Dywizjonie Bombowym „Ziemi Wielkopolskiej”

**J**uż na początku 1940 r. we Francji i Wielkiej Brytanii rozpoczęło się formowanie Polskich Sił Powietrznych, początkowo głównie w oparciu o personel ocalony z walk wrześniowych. W maju 1940 r. w polskim lotnictwie we Francji służyło już 6863 żołnierzy. W czasie czerwcowych walk polscy piloci zaliczyli około 50 zwycięstw, a większość z nich (145) po ewakuacji do Wielkiej Brytanii, w szeregach brytyjskich dywizjonów oraz 302 i 303 Dywizjonu Myśliwskiego wzięło udział w Bitwie o Wielką Brytanię. Polacy znacznie przyczynili się do zwycięstwa aliantów, strącając co najmniej 131 samolotów niemieckich. W późniejszym okresie do walk włączane były kolejne dywizjony myśliwskie i bombowe, biorąc udział w wyprawach nad Francję, Niemcy i Włochy. Na szczególne wyróżnienie zasługuje działanie Polskiego Zespołu Bojowego kpt. pil. Stanisława Skalskiego w Afryce, gdzie polscy piloci stracili lub uszkodzili co najmniej 30 maszyn przeciwnika. Lotnictwo polskie w czasie II wojny światowej wykonało około 85 tysięcy lotów, straciło 778 samolotów, na pewno i 207 prawdopodobnie oraz 190 rakiet V-1, zrzuciło 15 tysięcy bomb i min morskich, zniszczyło kilka tysięcy pojazdów przeciwnika oraz zatopilo 200 statków. Sukcesy lotników polskich zostały drogo okupione krwią: od czerwca 1940 r. do 8 maja 1945 r. w akcjach bojowych zginęło 521 oficerów, 713 podoficerów i szeregowych, a 1385 zostało rannych lub zaginionych.



Naczelnik Wódz gen. Władysław Sikorski w szczególności podziwiał i honorował lotników



Polskie myśliwce typu Hurricane w locie bojowym



Mechanicy i piloci – koleżeństwo, przyjaźń i wzajemne zaufanie



Eskadra 306 Dywizjonu Myśliwskiego „Toruńskiego” wraca do bazy po wykonaniu zadania



Piloci z 317 Dywizjonu Myśliwskiego „Wilńskiego”



Ładowanie amunicji do Hurricane'a w 306 Dywizjonie Myśliwskim Toruńskim przed lotem nad Niemcy



Piloci z 306 Dywizjonu Myśliwskiego studiują trasę lotu przed lotem bojowym



# Polskie Siły Powietrzne 1939–1945



Książę Kentu w rozmowie z polskimi lotnikami 2 eskadry 302 Dywizjonu Myśliwskiego



Personel latający eskadry B 302 Dywizjonu Myśliwskiego "Poznańskiego"



Lotnisko Swinderby 11 lipca 1941 r., gen. Władysław Sikorski wręcza Polskim Siłom Powietrznym sztandar, przesłany przez mieszkańców Wina



Nauka podwieszania bomb w 301 Dywizjonie Bombowym



Załoga polskiego bombowca Wellington przed lotem bojowym nad Niemcy



Obsługa latająca i obsługa naziemna jednego z polskich Wellingtonów. Na kadłubie samolotu widoczne liczne rysunki bombek oznaczające liczbę wypraw bombowych



Odprowa bojowa w 305 Dywizjonie Bombowym „Ziemi Wielkopolskiej”

**J**uż na początku 1940 r. we Francji i Wielkiej Brytanii rozpoczęło się formowanie Polskich Sił Powietrznych, początkowo głównie w oparciu o personel ocalały z walk wrześniowych. W maju 1940 r. w polskim lotnictwie we Francji służyło już 6863 żołnierzy. W czasie czerwcowych walk polscy piloci zaliczyli około 50 zwycięstw, a większość z nich (145) po ewakuacji do Wielkiej Brytanii, w szeregach brytyjskich dywizjonów oraz 302 i 303 Dywizjonu Myśliwskiego wzięło udział w Bitwie o Wielką Brytanię. Polacy znacznie przyczynili się do zwycięstwa aliantów, strącając co najmniej 131 maszyn niemieckich. W późniejszym okresie do walk włączone były kolejne dywizjony myśliwskie i bombowe, biorąc udział w wyprawach nad Francję, Niemcy i Włochy. Na szczególne wyróżnienie zasługuje działanie Polskiego Zespołu Bojowego kpt. pil. Stanisława Skalskiego w Afryce, gdzie polscy piloci stracili lub uszkodzili co najmniej 30 maszyn przeciwnika. Lotnictwo polskie w czasie II wojny światowej wykonało około 85 tysięcy lotów, straciło 778 samolotów na pewno i 207 prawdopodobnie oraz 190 rakiet V-1, zrzuciło 15 tysięcy bomb i min morskich, zniszczyło kilka tysięcy pojazdów przeciwnika oraz zatopiło 200 statków. Sukcesy lotników polskich zostały drogo okupione krwią: od czerwca 1940 r. do 8 maja 1945 r. w akcjach bojowych zginęło 521 oficerów, 713 podoficerów i szeregowych, a 1385 zostało rannych lub zaginionych.



Naczelný Wódz gen. Władysław Sikorski w szczególności podziwiał i honorował lotników



Polskie myśliwce typu Hurricane w locie bojowym



Mechanicy i piloci – koleżeństwo, przyjaźń i wzajemne zaufanie



Eskadra 306 Dywizjonu Myśliwskiego „Toruńskiego” wraca do bazy po wykonaniu zadania



Piloci z 317 Dywizjonu Myśliwskiego „Wileńskiego”



Ładowanie amunicji do Hurricane'a w 306 Dywizjonie Myśliwskim Toruńskim przed lotem nad Niemcy

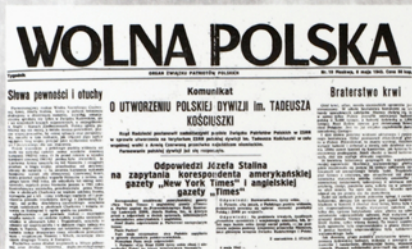


Piloci z 306 Dywizjonu Myśliwskiego studiują trasę lotu przed lotem bojowym



# Wojsko Polskie w ZSRS

## Wojsko Polskie w bitwie pod Lenino 12-13 X 1943 r.



Komunikat o utworzeniu 1 Dywizji Piechoty im. Tadeusza Kościuszki ogłoszony został w prasie polskiej i radzieckiej



Poczet sztabarowy 1 DP przed uroczystością złożenia przysięgi



Komisa wojskowa rejestruje i kieruje ochotników do poszczególnych sztab i pododdziałów



15 lipca 1943 r. – w rocznicę bitwy pod Grunwaldem – 12 000 żołnierzy 1 DP złożyło uroczystą przysięgę żołnierską



Defilada 1 DP po złożeniu przysięgi

**S** talin po zerwaniu stosunków dyplomatycznych z rządem RP mogli przystąpić do formowania polskich jednostek wojskowych zależnych od Związku Sowieckiego. 6 maja 1943 r. Państwowy Komitet Obrony ZSRS formalnie podjął decyzję o organizowaniu dywizji. Do miejsca formowania jednostki – obozu wojskowego w Sielcach nad Oką położonego na wschód od Moskwy – zaczęli napływać ochotnicy. Dla wielu Polaków była to szansa ocalenia i wyjścia z „niehumanitarnej ziemi”. Utworzono 1 Dywizję Piechoty im. Tadeusza Kościuszki pod dowództwem gen. Zygmunta Berlinga (na którym ciążyła kara śmierci wydana przez legalne polskie władze). Masę żołnierską tworzyli Polacy deportowani w latach 1939-1941 w głąb Związku Sowieckiego. Napływ ochotników do dywizji nie ustawał. 10 sierpnia 1943 r. podjęto decyzję o formowaniu I Korpusu Polskich Sił Zbrojnych w ZSRS. Większość kadry dowodzącej stanowili oficerowie sowieccy, a korpus oficerów politycznych tworzyli polscy komuniści. Legalne władze Rzeczypospolitej nie godziły się na formowanie jednostek polskich w ZSRS.

1 września 1943 r. nie w pełni wyszkolona 1 Dywizja Piechoty została przez Sowietów skierowana na front. Bitwa pod Lenino (12-13 października 1943 r.) zapoczątkowała szlak bojowy polskich formacji wojskowych walczących u boku Armii Czerwonej. Uczestniczące w niej jednostki 1 Dywizji Piechoty imienia Tadeusza Kościuszki przełamały pierwszą linię obrony niemieckiej i wdarły się na głębokość od 2,5 do 4 km, eliminując z walki około 1830 żołnierzy niemieckich.



Forsowanie wpraw jeziora Bornoje



Plutony ckm na pozycji ogniowej



Żołnierze 1 DP w ataku pod Lenino



# Formowanie 1 Armii Wojska Polskiego

## Wojsko Polskie na Lubelszczyźnie

**W** styczniu 1944 r. oddziały polskie przekroczyły wraz z Armią Czerwoną przedwojenną granicę, wkraczając na terytorium II RP. 16 marca 1944 r. Rada Komisarzy Ludowych ZSRS wyraziła zgodę na przekształcenie 1 Korpusu w Armię Polską. Na dowódcę powołano gen. Zygmunta Berlinga, a na zastępców gen. Karola Świerczewskiego i płk. Aleksandra Zawadzkiego. W kwietniu Armia Polska w ZSRS została podporządkowana dowództwu 1 Frontu Białoruskiego. Wzięła udział w ofensywie Armii Czerwonej, której celem było sforsowanie Bugu i dotarcie do linii Wisły. Dnia 28 lipca 1944 r. wkroczyła do Chełma i Lublina.

W tzw. Polsce Lubelskiej Armię Polską w ZSRS przeformowano na 1 Armię Wojska Polskiego i przystąpiono do tworzenia kolejnych dwóch. Ostatecznie powstała tylko 2 AWP.

21 lipca 1944 r. Krajowa Rada Narodowa powołała Wojsko Polskie, łącząc Armię Polską w ZSRS z działającą w kraju komunistycznym podziemiem zbrojnym – Armią Ludową. Dowódcą naczelnym mianowano gen. Michała Żymierskiego, a szefem sztabu płk. Mariana Sychalskiego. W ślad za frontem na teren Polski wkroczyły sowieckie i polskie jednostki służb bezpieczeństwa. Rozpoczęły się aresztowania żołnierzy Armii Krajowej i działaczy Polski Podziemnej.



Defilada oddziałów Wojska Polskiego po złożenie przysięgi



Uroczystość składania przysięgi żołnierskiej w Kiewcach koło Lucka



Ćwiczenia nowo formowanych dywizjonów artylerii przeciwlotniczej na terenach Wołynia – wiosna 1944 r.



Przemarsz pododdziałów piechoty w czasie ćwiczeń – maj 1944 r.



15 sierpnia 1944 r. Żołnierze Wojska Polskiego w Lublinie w czasie obchodów Dnia Żołnierza



Zgrupowanie wojsk na prawym brzegu Bugu. Maszerują żołnierze 10 Pułku Piechoty 4 Dywizji im. Jana Kilińskiego



Przemarsz oddziałów piechoty na Ukrainie. Deszczowa pogoda utrudniała ćwiczenia w terenie



# Walki Wojska Polskiego nad Wisłą

## Wojsko Polskie w styczniowej ofensywie Armii Czerwonej

**K**olejnym etapem szlaku bojowego Wojska Polskiego były walki prowadzone w sierpniu 1944 r. o przyczółki pod Dęblinem i Puławami oraz o przyczółek warecko-magnuszewski. 1 Brygada Pancerna stoczyła zacięty bój pod Studziankami, a 1 Dywizja Piechoty, współdziałając z 10 i 47 armiami sowieckimi, brała udział w zakończonych powodzeniem walkach o wyzwolenie prawobrzeżnej części Warszawy, tracąc 496 poległych i około 1300 rannych.

16-19 września 1944 r oddziały 2 i 3 Dywizji Piechoty uchwyciły przyczółki na lewym brzegu Wisły, aby przyjąć z pomocą dogorywającemu już Powstaniu Warszawskiemu. Po kilku dniach dramatycznych walk w rejonie Czerniakowa, Powiśla i Żoliborza, wycofano 22 września, z lewego brzegu Wisły oddziały, osłabione ogromnymi stratami. Krwawe walki zakończyły się niepowodzeniem. Żołnierze 2 i 3 Dywizji Piechoty zapłacili wielką daninę krwi – 3764 poległo, zaginęło i odniosło rany.



Stanowisko przeciwlotnicze ckm na ul. Brzeskiej na warszawskiej Pradze



Polski czołg w walce na ul. Zygmuntovej na Pradze



Zajmowanie pozycji wyjściowych do walk o wyzwolenie prawobrzeżnej Warszawy w rejonie Międzyzylisa



12 września 1944 r. oddziały 1 Dywizji Piechoty osiągnęły południowy skraj Pragi



Żołnierze 1 Dywizji Piechoty w akcji bojowej na południowym skraju Pragi, 12 września 1944 r.



Widok lewobrzeżnej Warszawy z Pragi zajętej przez żołnierzy 1 Armii Wojska Polskiego



Część czołgów 1 Brygady Pancernej przekraczała Wisłę wpał, aby szybciej znaleźć się na lewym brzegu rzeki



# Wojsko Polskie w styczniowej ofensywie Armii Czerwonej

## Walki Wojska Polskiego o Kołobrzeg

### Wojsko Polskie w operacji berlińskiej kwiecień-maj 1945 r.

**1** Armia WP 16 stycznia 1945 r. wprowadzona do pierwszego rzutu operacyjnego sowieckiego 1 Frontu Białoruskiego rozpoczęła udział w operacji wiślańskodrzańskiej, której celem było opanowanie obszaru między Wisłą a Odrą. Polscy żołnierze wkroczyli do Warszawy 17 stycznia. Następnym etapem walk była bitwa o Wal Pomorski (31 stycznia 1945 r.) – ufortyfikowaną pozycję niemiecką. Przełamanie obrony okupiono dotkliwymi stratami. 18 marca 1 Armia WP zdobyła Kołobrzeg, gdzie miało miejsce ponowne symboliczne zaślubienie Polski z Morzem, a jej 1 Brygada Pancerna wzięła udział w wyzwoleniu Gdyni (28 marca) i Gdańska (30 marca).

Od 16 kwietnia do 8 maja 1945 r. 1 i 2 armie Wojska Polskiego wzięły udział w operacji berlińskiej w sile ponad 185 tys. ludzi, trzy tys. dział i moździerzy, ponad 500 czołgów i dział pancernych oraz ponad 300 samolotów. Zdobycie Berlina zakończyło działania wojenne w Europie.



Zgrupowanie czołgów 1 Brygady Pancernej przed wejściem do ofensywy zimowej w rejonie warecko-magnuszewskim 15 stycznia 1945 r.



Polska artyleria w czasie przygotowania ogniowego przed rozpoczęciem ofensywy zimowej 16 stycznia 1945 r.



Pododdziały 1 Brygady Pancernej w marszu przez ulice Gdańska-Wzrzeszcza



Dywizja Piechoty w walkach o stację kolejową w Kolobrzegu



W walkach ulicznych w Kolobrzegu wprowadzono artylerię wspierającą piechotę ogniem bezpośrednim



Żołnierze 4 Dywizji Piechoty w czasie uroczystości zaślubin Polski z Morzem



Polska artyleria przeciwlotnicza w czasie operacji berlińskiej zestrzeliła przeszło 50 samolotów



Parada zwycięstwa w Moskwie. Do udziału w defiladzie zaproszono poczty szlandarowe 1 i 2 Armii



Spotkanie żołnierzy polskich i amerykańskich nad Łabą



Berlin – maj 1945. Przejazd pododdziałów polskiej brygady artylerii pod Bramą Brandenburską



8 maja 1945 r. w podberlińskiej miejscowości Karlhorst został podpisany akt bezwarunkowej kapitulacji III Rzeszy Niemieckiej